

OPLATA POCZTOWA UISZCZONA GOTÓWKĄ.

NIECH ŻYJE RZĄD
ROBOTNICZY
I WŁOSCIANSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 12 i pół do 2-ej po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada

ADMINISTRACJA czynna od 8.30 — 17 bez przerwy, w soboty do 18

KASA czynna od 12 do 2-ej

Cena numeru 10 groszy

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE
SOCJALIZM!

WARSZAWA 1, UL. WARECKA N.R. 7

REDAKCJA — tel. 5.06-70

DYREKCJA — 344-17

ADMINISTRACJA, PRENUMERATA I KOLPORTAŻ 5.13-80

KASA I BUCHALTERIA 220-13

DRUKARNIA — 2.76-43

KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175

Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe

Urząd Pocztowy Warszawa 1 Kartoteka N 117

Cena numeru 10 groszy

Warunki prenumeraty: w Warszawie z odnośnieniem miesięcznie zł. 2.50, bez odnośnienia zł. 2.20 na prowincji miesięcznie zł. 2.50, zagranicą zł. 5.60. Za zmianę adresu 50 gr. Oddziały: „NAPRZÓD” Kraków, ul. Sw. Tomasza 11-a „GAZETA ROBOTNICZA” Katowice, ul. Teatralna 12. „KODZIANIN” Łódź, Al. Kościuszki 29. „ROBOTNIK PIOTRKÓWSKI” Piotrków Tryb. ul. Piłsudskiego 64. „ROBOTNIK RZYMSKI” Rzym, ul. Kelles-Krauz 1. „ROBOTNIK POZNAŃSKO-POMORSKI” Poznań, ul. Stroma 24. „ROBOTNIK BIAŁOSTOCKI” Białystok, Rynek Kościuszki 29. „ROBOTNIK WILEŃSKI” Wilno ul. Dąbrowskiego 12. Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetr w tekście gr. 50, zwyczajnie 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaopiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

Berlin proponował Polsce przyłączenie się do osi Berlin - Rzym

Echa rozmów min. Becka z Hitlerem

Londyński korespondent „I. K. C.” donosi: Konferencja min. Becka w Berchtesgaden jest przedmiotem komentarzy prasy angielskiej. „Daily Telegraph” wylicza tematy dyskusji, według niego miały być: problem wspólnej granicy polsko - węgierskiej, sprawa mniejszości niemieckiej na Śląsku Za-

olzańskim, oraz stosunki polsko-sowieckie. Podobno STRONA POLSKA JEST ZADOWOLONA Z WYNIKU ROZMÓW, proroctwo jakiejś burzy na wiosnę zostało rozwiane. „Times” zaznacza, że POLSKA NIE PRZYŁĄCZY SIĘ DO UKŁADU ANTYKOMUNISTYCZNEGO

zyskać akces Polski do osi Rzym — Berlin oraz skłonić Warszawę DO OPUSZCZENIA LIGI NARODÓW.

Porozumienie Spaaka z gen. Franco

Premier belgijski Spaak, odbył w piątek naradę z bawiącym w Brukseli mężem zaufania gen. Franco, Zulueta. W kołach politycznych twierdzą, że rozmowa dotyczyła normalizacji stosunków pomiędzy Brukselą a Burgos.

I że Rzeszy zależało by niewątpliwie na pozyskaniu Polski dla swych planów antysowieckich, ale nie widać jakie korzyści może ofiarować Berlin Warszawie. Nie należy zatem spodziewać się żadnych zmian w polskiej polityce zagranicznej po rozmowach w Berchtesgaden. „Manchester Guardian” akcentuje, że Niemcom trudno byłoby zdobyć poparcie Polski dla MARSZU NIEMIEC NA ROSJĘ i przypuszcza, że Berlin chce po-

Front kataloński w ogniu

Kontrataki republikańskie w Estramadurze i pod Toledo

O sytuacji w Hiszpanii nadchodzi wiadomości sprzeczne, przy czym wiadomości ze źródeł republikańskich są podawane przez nasze agencje b. lakonicznie, a komunikaty gen. Franco b. obszernie. Nie ulega jednak wątpliwości, że

fascyści posuwają się w Katalonii naprzód, ale w tempie żółwim. Ministerium obrony Hiszpanii podaje, że w Estramadurze wojska republikańskie zajęły liczne stanowiska, w tym miejscowości Valsequillo, Penas Blancas, La Granjuela i los Balsquez. W sobotę wieczorem posuwanie się naprzód trwało w dalszym ciągu. Wzięto wielu jeńców. Na odcinku Toledo republikańskie zajęły Cabalaza i Barria. Na froncie wschodnim na odcinku Artesa de Segre odparto energicznie ataki nieprzyjacielskie. W strefie Cervia toczyła się zacięta walka. Wojska rządowe stawiają bohaterски opór usilowaniom nieprzyjaciela posuwania się w kierunku Venaixa i Vilosell.

to Vianaixa, Vilosell, Pobla de Cierboles, szczyt Brialy z całym masywem górskim tej samej nazwy, Sierra du Senor, Tour de Lluvia, linię kolejową idącą z Borias Blancas de Vianaixa, szczyt Hospital i Tour de Espanol. Wzięliśmy do niewoli 1400 jeńców i zdobyliśmy bardzo obfity materiał wojenny, w szczególności bardzo wiele broni automatycznej i całkowitą sekcję karabinów maszynowych z 8-ma karabinami.

Komunikat głównej kwatery wojsk gen. Franco z ubiegłej nocy jest utrzymany w stylu dawnych słynnych komunikatów austriackich. W Katalonii — głosi komunikat — również w dniu dzisiejszym trwała nadal nieprzerwana seria naszych zwycięstw. Wojska nasze pogłębiły swój marsz naprzód w strefie, będącej jeszcze w rękach czerwonych, którym nie udało się powstrzymać rozmachu naszych dzielnych żołnierzy. Zaję-

Dzień dzisiejszy — czytamy dalej — był triumfalnym dla naszych wojsk. Nacisk nieprzyjaciela trwał nadal (!!) na odcinkach Granjuela, Generoya i Sierra Draper (!), lecz został powstrzymany. Bombardowano port w Kartagenie i dwukrotnie obiekty wojskowe w porcie Gandia.

Zwycięstwo szoferów nowojorskich

Strajk taksówek w Nowym Jorku zakończył się po otrzymaniu zapewnienia nieznacznego podniesienia taryfy.

Chińczycy wycięli w pień

japońską załogę m. Tsenczeng

Jak donosi komunikat chiński, na północ od Kantonu trwają walki. Nagłym atakiem Chińczykom udało się chwilowo opanować m. Tsenczeng, wybijając w pień załogę składającą się z 200 ludzi, lecz wskutek silnego ognia artylerii, otworzonego przez nadeszłe oddziały Japończyków, oddział chiński wycofał się z miasta. W rejonie Pakhoi Japończykom udało się przeprowadzić nowy desant

na wyspach Weidzów. Jest tam teraz około 500 Japończyków i nadchodzi nowe transporty. Wczoraj otrzymano spóźnioną wiadomość, że na linii Szanghaj—Hangszou partyzanci w nocy na 1-szy stycznia wysadzili w powietrze wielki most kolejowy, wobec czego ruch na tej kolei, mającej duże znaczenie od kilku dni ustąpił zupełnie.

Niemiecka wystawa kolonialna

W roku bieżącym od dnia 1 lipca do 15 sierpnia na terenie wystawowym w Dreźnie zorganizowana zostanie wielka niemiecka wystawa kolonialna, która zilustruje niemiecką gospodarkę kolonialną przed wojną europejską, oraz obecny stan gospodarczy obszarów mandatowych,

które przed wojną wchodziły w skład niemieckich posiadłości kolonialnych. Wystawa ta pomyślana jako wielka impreza propagandowa na rzecz kolonii niemieckich dojdzie do skutku przy udziale niemieckiej ligi kolonialnej oraz zarządu miasta Dreżna.



W dzień Nowego Roku bezrobotni londyńscy przywieźli do gmachu Prezydium Rady Ministrów trumnę dla Chamberlaina. Policja — jak widać na zdjęciu — odebrała trumnę i wywoziła na samochódzie ciężarowym.

Przed wyjazdem do Rzymu Chamberlain i Halifax

złożą wizytę w Paryżu

Premier Chamberlain i minister spraw zagranicznych Halifax, którzy we wtorek, 10 b. m. o godz. 11 odjadą do Rzymu, wykorzystają dwugodzinny pobyt w Paryżu dla odbycia konferencji z premierem Daladier i min. Bonnet. Chamberlain i Halifax wprost z dworca północnego, na który przybędą we wtorek o godz. 6 po południu, udadzą się na Quai d'Orsay, gdzie przy herbatce odbędzie się konsultacja francusko - brytyjska, poczym z dworca lidońskiego około godz. 8 wieczorem odjadą do Rzymu

103 Avenue w płomieniach

Wielki pożar w Nowym Jorku

Na 103 Avenue w Nowym Jorku wybuchł wielki pożar, którego ofiarą padły 4 osoby. Około 200 osób musiało w nocy opuścić mieszkanie i szukać schronienia pod gołym niebem. 3 kobiety i 1 mężczyzna, którzy znajdowali się w piątym domu i byli odcięci od wyjścia, odnieśli tak ciężkie poparzenia, że zmarli wkrótce. Pożar wybuchł w mieszkaniu 27-letniego Józefa Malone. Jak zeznał właściciel mieszkania, przyczyną ognia było zapalenie się zbyt suchego drzewka choinkowego. Policja nie wierzy jednak zeznaniom Józefa Malone i postanowiła zatrzymać go w areszcie aż do wyjaśnienia sprawy. Istnieją poszlaki, że Malone podpalił drzewko choinkowe, wywołując pożar.

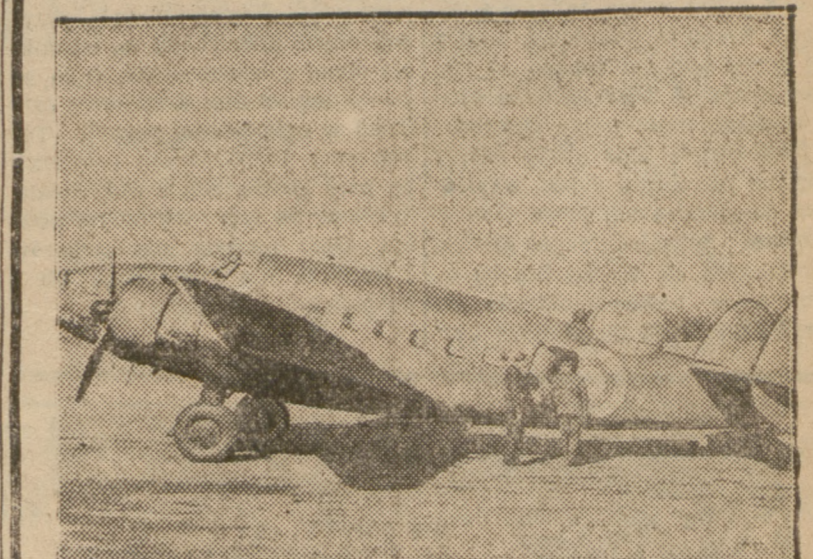
Ciekawe szczegóły wizyty

ambasadora amerykańskiego u Mussoliniego

Korespondent PAT w Londynie dowiadyuje się szczegółów wizyty, jaką trzy dni temu ambasador amerykański w Rzymie Philipps złożył z polecenia Roosevelta Mussoliniemu. W toku tej wizyty Philipps doręczył Mussoliniemu memoriał Roosevelta, omawiający sprawę uchodźców żydowskich z Niemiec. Memoriał składa się z dwóch punktów: podając, co inne kraje gotowe są uczynić dla osiedlenia tych uchodźców, prezydent Roosevelta wzywa Mussoliniego, aby przyczynił się do załatwienia

tej sprawy i dopuścił do masowej kolonizacji uchodźców żydowskich w Abisynii, w drugim punkcie Roosevelt zwraca się do Mussoliniego z prośbą, aby podjął się interwencji u kanclerza Hitlera, celem uzyskania dla uchodźców żydowskich z Niemiec lepszych warunków przy opuszczaniu Niemiec, zwłaszcza jeżeli chodzi o wywiezienie kapitałów i dobytku. W pierwszej sprawie Mussolini dać miał odpowiedź odmowną, co do drugiej zaś udzielił obietnicy zwrócenia się do Hitlera.

Bombowce amerykańskie w Anglii



Do Anglii przybyła pierwsza seria 200 bombowców amerykańskich. Jeden z tych bombowców widzimy na naszym zdjęciu.

Demonstracyjna podróż Daladiera



W podróży na Korsykę i do Tunisu towarzyszyli Daladierowi demonstracyjnie przedstawiciele armii francuskiej.

P. Beck opuścił Monachium

Echa spotkania Beck-Hitler

Przebywający w Monachium minister Beck zwiedził wraz z ministrem von Ribbentropem Dom Sztuki Niemieckiej, gdzie też wspólnie spożyli śniadanie. Po południu w hotelu „Czterech pór roku“ odbyła się rozmowa pomiędzy von Ribbentropem a min. Beckiem. O godz. 19.30 minister spr. zagr. Rzeszy wydal na cześć gościa polskiego obiad, w którym wzięli udział ambasador R. P. w Berlinie Lipski, szef gabinetu ministra spr. zagr. hr. Lubiński, ambasador niemiecki w Warszawie von Moltke oraz inne osobistości.

Po bankiecie p. minister Beck wraz z towarzyszącymi mu osobami opuścił Monachium. (PAT).

PAT donosi z Rzymu: Opinia włoska poświęca wiele uwagi spotkaniu min. Becka z Hitlerem w Berchtesgaden. Prasa zajmuje wobec tego spotkania stanowisko bardzo przychylnie i przytacza głosy dzienników niemieckich, stwierdzające, że rozmowa jest nowym potwierdzeniem dobrych stosunków pomiędzy Warszawą a Berlinem.

Agencja Stefani, podkreślając doniosłość rozmów, odbytych w Berchtesgaden, przewiduje, że rozmowy te pozwolą na zbadanie wszystkich zagadnień, interesujących Polskę i Niemcy. (PAT).

Spotkanie ministra Becka z Hitlerem wywołuje coraz głębsze zainteresowanie prasy paryskiej. Dzienniki prawie podkreślają niezwykle uroczyste przyjęcie, zgotowane min. Beckowi.

Na lamach „Oeuvre“ p. Tabouis wyraża przypuszczenie, że Hitler i min. Beck zdolali osiągnąć porozumienie.

Omawiając sytuację europejską, p. Tabouis daje wyraz przekonaniu, że Niemcy poprzestaną na rewizję włoskiej wobec Francji, wysuwając z swej strony postulaty kolonialne.

„Le Populaire“ poświęca temu

spotkaniu obszerny artykuł, w których stwierdza stanowczo, że inicjatywa do niego wyszła ze strony niemieckiej. Dziennik podkreśla przy tym z naciskiem, że od r. 1933 najlepsze stosunki z Polską istniały za czasów pierwszego Rządu Ludowego, uwypuklając zasługi w tym względzie ówczesnego ministra spraw zagr. p. Delbosa. (PAT).

„Nie ustąpię ani morga ziemi Imperium“

Wielka mowa premiera Francji w Algierze

Daladier wygłosił podczas śniadania, wydanego na jego cześć w Algierze dłuższe przemówienie. Na wstępie wyraził podziękowanie za zgotowane mu przyjęcie w imieniu całej Francji, tej Francji, która kończy się w Kongo, a wpływ swój rozciąga na kontynent azjatycki, Francji, która wydawać się może czasem cudzoziemcowi jako

wydana na pastwę niezgody, lecz która umie zawsze pokonać tę niezgodę nie tylko, gdy chodzi o jej ocalenie, ale i o ideały ludzkości, które nosi ona w sobie.

Dla Francji — mówił dalej premier — krew Arabów, krew Kabylew, krew wszystkich narodów, spieszących na nasz apel, była przelana nie tylko za Francję, lecz za wszystkie narody, zaprzysiężone z Francją, w tej liczbie i za tych, którzy, zdaje się, zapomnieli o tym.

Francja nie straci nigdy przywiązania do swego ideału pokojowego. Jeżeli jednak tłumaczy się jej stanowisko, jako oznakę słabości, jako oznakę wyrzeczenia — to mówię: stop!

Podczas całej mej podróży stwierdzałem wszędzie zjednoczenie Francuzów, co najbardziej uderzyło mnie — to nie entuzjastycz-

ne przyjęcie i owacje, lecz to, że na najbardziej południowych obszarach widziałem, jak dzieci turkiskie, dzieci wszystkich szczepów, śpiewały „Marsyliankę“. Zjednoczenie Francji i jej Imperium — oto wielkie wydarzenie, które święcimy dziś.

W końcu Daladier stwierdził: Nie tylko że nie ustąpię jednego morga z terytorium tego Imperium, ale nie dopuszczę do procedur prawnych, które pragnęliby niektórzy wywołać. Mamy jedno tylko pragnienie — żyć w pokoju ze wszystkimi krajami. Dla utrzymania pokoju ponieśliśmy ciężkie ofiary. Jeżeli zgodziliśmy się na nie, to trzeba, by wiedzieliśmy, że przeciw wszelkiej próbie pośredniej odwołania się do siły przeciwstawimy zdecydowanie i wolę, którą rej nic na świecie nie zdoła przelać.

„Zdecydowane represje przeciw Japonii?“

Ścisła solidarność Anglii i Ameryki

Chamberlain odbył, przy udziale kanclerza skarbu, sir Johna Simona, oraz ministra spraw zagr. Halifaxa, naradę z ministrem dominionów, Mac Donaldem. Narada ta dotyczyła stanowiska W. Brytanii wobec zagrożenia brytyjskich interesów gospodarczych na Dalekim Wschodzie, wskutek posunięć japońskich. MSZ nalegał ma na konieczność przedsięwzięcia ostrych kroków odwetowych przeciw Japonii.

Sir John Simon jednak ma temu sprzeciwić się, wyrażając obawy, że znaczne inwestycje finansowe brytyjskie na Dalekim Wschodzie wskutek takiej polityki nie tylko nie zostaną zabezpieczone, ale przeciwnie, narażone być mogą na jeszcze większy szwank.

Rząd brytyjski w sprawie tej pozostaje w ciągłym kontakcie z Rządem amerykańskim i wydaje się,

posunięcia wobec Japonii do kroków, jakie przedsięwzięte będą przez Prezydenta Roosevelta.

FERWOL
CHEMIA DR. FRANCO
TOJOUJE NIE PRZY:
REUMATYZM
KLUCI Z POWODU PRZEBIEGIA
POTRZĄLENIACH I T.P.
DO NABYCIA W APTEKACH
WYRÓB I GŁÓWNA PRZEDZIAŁ
APTEKA MIKOŁASCHA
LWÓW-KOPIERNIK

Jak słychać, ze strony brytyjskiej poczynione być miały nawet w Waszyngtonie pewne deinitywne przyrzeczenia co do zachowania całkowitej solidarności ze Stanami Zjednoczonymi. Z tych też względów w Londynie przypuszczają, że o ile Rząd amerykański zdecyduje się na ostre metody działania, to zastrzeżenia kanclerza skarbu, sir Johna Simona, zostaną przewyżnione i W. Brytania wstąpi na drogę represyj gospodarczych wobec Japonii. (PAT).

Śmieszne pretensje włoskie

po mowie Roosevelta

Opinia włoska krytycznie ocenia orędzie Prezydenta Roosevelta do Kongresu, twierdząc, że argumenty, w orędziu tym użyte, mają na celu upozorowanie nowych zbrojń amerykańskich.

„Tribuna“ żali się, że pokojowe posunięcia Włoch i Niemiec na terenie Europy (?), jak zjazd mo-

nachijski, deklaracja niemiecko-angielska, deklaracja niemiecko-francuska i podróz min. Ciano do Budapesztu, nie znalazły żadnego zrozumienia u Prezydenta Roosevelta, który wszystkich tych starań o pokój i sprawiedliwość (?) nie chce brać pod uwagę. (PAT).

Echa niezwykłego

incydentu granicznego

W wyniku śledztwa, przeprowadzonego przez władze w Munkaczu, ustalono m. in. co następuje: We czwartek wieczorem przybył do wsi Koelceny, położonej po stronie czeskiej w okolicy Munkacza, pewien czeski major, wydając jednej z kompanii 36-go pułku piechoty rozkaz zaatakowania we wczesnych godzinach rannych miejscowości Oroszweg i Munkacz. Kompanię tę uzupełniono od działami czeskiej straży granicznej oraz oddziałami żandarmerii. Oddziały te pozostawały pod dowództwem oficerów czeskich. (PAT).

ROKOWANIA POD KULAMI
O godz. 15.10 przybyli do Munkacza dwaj parlamentariusze czescy: pułkownik i podpułkownik sztabu generalnego. Oświadczyli oni, że nie wiedzą o żadnym ataku. Jest tylko możliwe, że któryś z podoficerów przez pomyłkę dał rozkaz wyruszenia oddziałowi czołgów. Podczas pertraktacji w ratuszu artyleria czeska w dalszym ciągu ostrzeliwała miasto.

ZAPRZECZENIA.
Miarodajne koła czeskie zaprzeczają stanowczo pogłoskom o rzekomych zarządzaniach mobilizacyjnych w Czechosłowacji oraz o przesunięciach wojsk w kierunku wschodnim. (PAT).

POPREDNIE STARCIA.
PAT donosi z Budapesztu: Obecnie podają do wiadomości, że oddziały Rządu Wołoszyna dotychczas już kilkakrotnie przekraczały linię graniczną, napadając na wsie, położone na terytorium węgierskim. 8-go grudnia doszło do starcia w miejscowości Radvano koło Ungwaru. W kilka dni później w tej samej miejscowości doszło do potyczki między tymi oddziałami a węgierską strażą graniczną. Dzień 20 grudnia, w którym dowództwo wojskowe przenosiło się z Ungwaru, wykorzystano dla wtargnięcia na terytorium węgierskie. Kierownictwo oddziałów Rządu Wołoszyna spoczywa w rękach ministra Revaya. Dotychczas po cywilnemu ubrane oddziały noszą obecnie czeskie mundury wojskowe.

Premier Spaak a Rząd gen. Franco

Premier Spaak przedstawił na zebraniu członków Rządu sytuację międzynarodową. Jeden z ministrów, zapytany o stan rokowań w sprawie podjęcia stosunków z Rządem w Burgos, oświadczył: „Mam wrażenie, że sprawa da się załatwić“. Zresztą premier wy-

głosił w tej kwestii exposé w komisji spraw zagranicznych Izby. Nad wieczorem premier przyjął przedstawiciela Rządu gen. Franco — Dezueta. Rozmowa dotyczyła sprawy przedstawicielstwa Belgii w Burgos. (PAT).

Belgia wywozła swe złoto

W kołach londyńskiej City wywarła silne wrażenie wiadomość, że Bank Belgii, w obawie o bezpieczeństwo swego zapasu złota, ewakuował złoto, wartości 62 milionów funtów, do Londynu.

Jak wiadomo, podobną ewakuację zapasu swego złota, jednak z utrzymaniem tajemnicy co do miejsca jego zdeponowania, przeprowadził w ostatnich kilku tygodniach Bank Holandii. (ATE).

Walka przemytników opium z policją

W Broklynie wywiązała się krwawa bitwa między bandą przemytników opium a policją. 25 policjantów z karabinami maszynowymi zaatakowało bandę, którą

śledzono od kilku miesięcy. Jeden policjant jest ranny. Aresztowano 6 przemytników, z czego trzech członków włoskiego statku towarowego „Ida“. (PAT).

CHCESZ SIĘ USAMODZIELNIĆ

Ucz się fachul Zastwier. przez Min. W. R. i O. P. Kursy Zawodowe M. Gelbstein-Russowej, Warszawa, Rymarska 16 m. 5. Telefon 12-23-11. Przyjmują w dalszym ciągu zapisy na działy normalne i przyspieszone: Krawiectwo, Krój i modelowanie, Konfekcje dziecięca, Modniarstwo, Dział kapeluszy dziecięcy, Zdobnictwo, z kwaciarstwem, Gorsciarstwo, Rękawicznictwo, Konfekcje skórzana. Fizjomi i szlafroki, Koldziarstwo, Kamaznictwo. Kancelarna czynna cały dzień.

Montague Norman w Berlinie

Gubernator Banku Angielskiego Montague Norman, który bawił, jako gość prezydenta Banku Rzeszy, dr. Schachta w Berlinie, był dziś w południe podejmowany

przez Radę Banku, a w godzinach wieczornych wyjechał do Bazylei, celem gościa udziału w posiedzeniu Rady Banku Wyptat Międzynarodowych. (ATE).

ARTRETYZM

jest skutkiem złej przemiany materii

Zanieczyszczona krew wskutek złej przemiany materii może powodować szereg rozmaitych dolegliwości, (ból artretyczny, łamanie w kościach, ból głowy, podenerwowanie, bezsenność, wzdęcia, odbijania, ból w wątrobie, niemiak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, plamy i wyrzuty na skórze, skłonność do tycia, miodoci, język obłożony). Choroby złej przemiany materii niszczą organizm i przyspieszają starość. Racjonalna,

zgodna z naturą kuracja jest normowanie czynności wątroby i nerek. Dwudziestoletnie doświadczenie wykazało, że w chorobach na tle złej przemiany materii, chronicznego zaparcia, kamieniach żółciowych, zółtaczce, otyłości, artretyzmie mają zastosowanie ziola lecznicze. „CHOLEKINAZA“ H. Niemojewskiego, Warszawa, Nowy Świat 5, oraz apteki i sklepy apteczne.

Zniknęła wszelka nadzieja

uratowania zasypanych

Trwające przez cały dzień piątkowy poszukiwania za zasypanymi lawiną w Tatrach trzema studentami politechniki gdańskiej: Głiszczyńskim, Kosińskim i Zaremą — nie daly rezultatu.

Pogotowie, przeszukujące olbrzymie zwaly śniegu, natrafiło jedynie na drobne ślady, jak złamany kijek, czapkę i kawałek paska. Lawina grubości około 10 m., a szerokości od kilkunastu do kilkudziesięciu metrów, posiada długość około 700 m.; wobec jej ogromu, dalsze poszukiwania, tym bardziej, że od chwili katastrofy mi-

nęło już ponad 24 godziny i wszelka nadzieja odnalezienia znikła, zostały przerwane i wieczorem pogotowie wróciło do Zakopanego. (PAT)

JAPONSKI PUDER BIXLY BEZ Z PUSZKIEM
nie naj-
młodniejszą
kolortat
USZACH WARSZAWA

FOTO

aparaty. Okazyjna wyprzedaż nowych modeli po cenach rewelacyjnie niskich.

FOTORIS

MARSZAŁKOWSKA 125. TEL. 279-10 i 509-13
Fachowa obsługa i porady.

Manifestacje bezrobotnych w Londynie

Agitacja bezrobotnych, której celem jest uzyskanie zwiększenia zasiłków, przybiera rozmiary i formy, przypominające ruch sufrażystek przed wojną światową. W piątek 8-miu bezrobotnych kazano się przywiązać łańcuchami do sztachet żelaznych przy ogródku około domu ministra pracy Browna.

Jednocześnie inne grupy bezrobotnych rozrzucały ulotki, wzywając do manifestacji przed domem ministra. Wkrótce przed domem zgromadziła się wielka liczba osób, które wznosiły okrzyki na cześć przykutych do sztachet bez-

robotnych. Delegacja bezrobotnych wręczyła petycję w mieszkaniu ministra. Petycja ta domaga się zwiększenia zasiłków zimy. 8-miu bezrobotnych, przywiązanych łańcuchami do ogrodzenia domu ministra, oświadczyło, że pozostaną nawet całą noc i cały dzień w zajmowanej pozycji. Towarzysze bezrobotnych przynosili co parę godzin ciepłe pożywienie. Wkrótce po tym wkroczyła policja, która usunęła manifestantów i uwolniła siłą manifestujących z łańcuchów. (ATE).

Walki w Hiszpanii

W Madrycie urzędowo donoszą, że wojska rządowe przekroczyły linię kolejową pomiędzy Cabeza del Buey a Kordobą i weszły do Sierra de Trapera.

Havas donosi z frontu Estramadura, że wojska rządowe zajęły w południe Valsequilo i posuwają się w dalszym ciągu naprzód.

Niepokój w Palestynie

nie ustaje

Poprzedniej nocy w różnych częściach Palestyny dokonano zamachów bombowych. Jedną z bomb rzucono do ogrodu okręgowego komisarza w Jerozolimie. W dzielnicy żydowskiej eksplodował pocisk. Pomiędzy Lyddą a Jaffą, wskutek sabotażu, wykołcił się pociąg. W Tulkarem wybuch zniszczył przewozy wysokiego napięcia. Miasto znalazło się wsku-

tego tego w zupełnych ciemnościach. We wszystkich tych wypadkach nie zanotowano ofiar w ludzkości. (PAT).

Cierpiącym na nogi

Obuwie na wszelkie dolegliwości nóg i zbroczeń nierządce zewnętrznej estetyki
Wykonywana spójniasta
A. BIERNACKI
W-a, Elekoralna 7, m. 45

Zamieszki w Orissie

W Ranpurze (Indie) wydarzyły się krwawe zajścia, których ofiarą padł oficer brytyjski, mjr. Bazalgette, przedstawiciel polityczny w prowincji Orissa.

Bazalgette przybył do Ranpuru, na skutek niepokojących wiadomości o naprężeniu wśród miejscowej ludności spowodowanych aresztowaniem kilku członków hinduskiej politycznej organizacji, domagają-

cej się rozszerzenia autonomii. Bazalgette, w towarzystwie oficera hinduskiego, wydał rozkaz rozejścia się tłumowi, który zbliżał się do pałacu Rady Ranpuru. Tłum nie usiuchal i zaatakował oficera brytyjskiego, który został zabity. Wojsko dało salwę do tłumu. Dwóch hindusów jest zabitych. (PAT).

Jestli dbasz o zdrowie
NIE POZWOL, ABY DAWANO CI INNE, LECZ TYLKO
VENA-LUX GUM
AMERICAN STYLE
SZCZYT JAKOŚCI I
W PEŁNI CIĘ ZARÓWOLNIA

O polski instynkt państwowy

Leon Blum napisał przed dwoma dniami, że przerażają go, jako Francuza i patriotę francuskiego niektóre koncepcje francuskiej myśli politycznej, wyrosłe po dniach przelomowych września i października roku 1938.

Chodzi o koncepcje, które głoszą „odejście Francji z Europy Środkowej i Wschodniej” w imię nadziei, iż „Trzecia” Rzesza, mając „rozwiązane ręce” na Wschodzie, tam zaabsorbowana, — pozostawi Italię faszystowską własnemu jej losowi.

Blum wykazuje czarno na białym, ile naiwność bezgranicznej kryje się w owej nadziei, i zapytuje z niepokojem, czy ma się do czynienia tylko z naiwnością, czy też i ze złą wolą, ze świadomym dążeniem do kapitulacji Francji za cenę... Pan Bóg wie jaką...

Podobne pytanie nasuwa mi się prawie codziennie, gdy czytając *triumfalne tytuły* części prasy polskiej do depesz zwiastujących pochód naprzód wojsk generała Franco poprzez ziemię Hiszpanii.

Przecież dzisiaj już wiemy ponad wszelką wątpliwość... Wiemy nie z analizy własnej, nie na skutek podejrzenia, ale z *oświadczeń oficjalnych* polityków i działaczy, kierujących „Trzecią” Rzeszą, Italią faszystowską i Hiszpanią faszystowską, — wiemy, że

zdobycie Hiszpanii dla „osi” Berlin - Rzym — to część składowa planu — że tak powiem — ogólno - europejskiego „osi” — planu okrażenia i „nieszkodliwienia” Francji, planu wszech europejskiej dyktatury „osi”.

I oto ta sama prasa polska, która gniewa się słusznie i sprawiedliwie na Gdańsk, ostrzega przed problemem Kłajpedy, szaleje z powodu ks. Wołoszyna i t. zw. Rusi Przykarpackiej, potępia surowo Czechów za podporządkowanie się polityce Berlina, — *ta sama prasa polska* — „katolicka” i „narodowa” — oczekuje z zapartym oddechem wiadomości, że generał Franco przełamał na czele korpusów włoskich i marokańskich bohaterki opór swoich rodaków, że porty hiszpańskie będą odąd bazami niemieckich łodzi podwodnych, że Francja będzie odcięta faktycznie od swego Imperium kolonialnego, że Morze Śródziemne stanie się *morzem wewnętrznym* „osi” Berlin — Rzym.

Więc nie rozumiem... Czy to tylko naiwność bezgraniczna, czy też... jakaś nieznaną mi koncepcja polityczna, kłócąca się w sposób oczywisty z *jednoczesnym* narzekaniem na tych Francuzów, którzy chcą „odejść” z Europy Środkowej, z *jednoczesnym* narzekaniem na sytuację w

Gdańsku, w Kłajpedzie, na tak zw. Rusi Przykarpackiej.

W polityce zagranicznej, w dziedzinie, która spleta ze sobą interesy państwowe i drogi rozwojowe państw, obliczane nieraz na stulecia, — *obowiązuje konsekwencja*. Rozumieli tę prawdę wszyscy nasi mężowie stanu na skalę wielką, — i dumni, przed rozbiorem, i współcześni naszemu pokoleniu. Nie rozumie jej część naszej prasy „narodowej” i „sanacyjnej”. *Poczucie solidarności z faszystem* międzynarodowym — *solidarności ideologicznej* — góruje nad instynktem samozachowawczym narodu własnego, nad *polską racją stanu*.

Trzeba przemyśleć poważnie i głęboko wnioski, wynikające ze stwierdzenia *faktu, który istnieje obiektywnie*.

Bo nie myślę, by tylko naiwność bezgraniczna wchodziła tu w grę; nie myślę, by mogła istnieć w polskiej opinii publicznej *świadoma koncepcja kapitulacji* przed ewentualną dyktaturą wszech europejską „osi” Berlin — Rzym. Ale jest ta właśnie *przewaga niepokoju* sympatyj do faszystów nad polską racją stanu. Na szczęście *instynkt państwowy* żyje i pogłębia się coraz to bardziej w polskich masach pracujących.

M. NIEDZIAŁKOWSKI.

Przegląd prasy

„POŁOWE POSŁÓW O. Z. N. WYBRAŁY MNIEJSZOŚCI NARODOWE”.

Część prasy „ozonowej”, by osłabić wrażenie samorządowego sukcesu wyborczego PPS. — wciąż pisze bez uzasadnienia, go losownie, napastliwie, że na P. P. S. głosowali przeważnie Żydzi. Cyfrowe wyniki wyborów, — jak o tym pisaliśmy, temu zaprzeczają. Ale jak się rzecz przedstawia z samym OZN? Komu zawdzięcza głosy przy wyborach sejmowych, kto przeprowadził „ozonowych” posłów?

P. Bolesław Morka zadał sobie trud — i przeprowadził w tygodniku „Czarno na Białym” — gruntowną analizę wyniku wyborów do Sejmu, a nawet wyrysował mapę, odzwierciedlającą te wyniki. Z wyliczeń tych wynika, że wybory sejmowe:

„To nie zwycięstwo Ozonu, to jego klęska i tragedia. Bo czyż nie jest tragedią, że stronnictwo, oparte na zasadach nacjonalistycznych, połowę swych posłów zawdzięcza w łwiej części głosom innych narodowości, gdy jednocześnie własni rodacy odwracają się od niego? A że tak było, również łatwo obliczyć wystarczyć bowiem sięgnąć do wyników ostatniego spisu ludności z r. 1931. Dla przykładu weźmy okręg 62, obejmujący powiaty: Złoczowski, Kamionko-Strumkowski, Radziechowski, Brodzki. W r. 1931 w powiatach tych zamieszkiwało 229.460 osób, urodzonych najpóźniej w r. 1914, obecnie więc mających prawo głosu. Liczba uwzględniona obecnie w spisach wyborczych, wynosi 212.802 osoby. Różnica ok. 16,5 tys. powstała wskutek zgromadzeń i wyjazdów, na stosunek jednak ludności narodowej polskiej do innych narodowości taki ubytek nie miał oczywiście żadnego prawie wpływu. W okręgu tym liczbą Polaków, uprawnionych do głosowania (niezależnie od wyznania), wynosiła ok. 90 tys., na jednego kandydata mogło więc paść maksymalnie tylko tyle głosów polskich. Tymczasem kandydat Ozonu otrzymał 162 tys. głosów, padło więc na niego co najmniej 72.000 głosów niepolskich. Takich samych obliczeń można dokonać dla innych okręgów (np. dla okręgu 63 — Brzeżańskiego, gdzie kandydował p. Z. Stahl z „Gazety Polskiej”). Wynik będzie taki sam.

Kończąc te rozważania, pytamy: Zwycęstwo Ozonu, czy klęska? Czy znalazł się ktoś, kto by osmielił się twierdzić, że zwycięstwo?”

„DZIWIJĄ SIĘ MĘDRCE DOMOROSŁE...”

W „Dzienniku Ludowym” znajdujemy pod przytoczonym powyżej tytułem artykuł ob. Ariosa; przytaczamy z tego artykułu kilka ustępów:

„Dziwną się nasze mędrce domorośle... Dziwną się uczeni w piśmie i — pojęć nie mogli! Zbierają się po kawiarniach i redakcjach, zasięgają rady księdza Trzeciaka, przetrząsają całą swą mądrość od ABC do ZET i powracają do punktu wyjścia. Nic nie rozumieją...”

Przez tyle lat ich uczone, że marksizm i chrześcijaństwo — to dwa bieguny, że socjalizm i katolicyzm — to dwa śmiertelnie wrogowie, że duch wolności i demokracji jest antytezą kościoła, a tu nagle taki przełom! Takie radykalne — odwrócenie przeciwności i sojuszków!

Katolicyzm we Francji i w Niemczech zrywa z nacjonalizmem i przestaje błogosławić wyłącznie kapitalistom. Socjaliści natomiast i demokraci schylają czoła przed męceństwem księdza de Rossaint, skazanego za że komy komunizm i nieustraszoną odwagę Niemöllera, wiernego ideałom apostołstwa...

Niedość na tym! W naczelnym organie PPS, wybitny tej partii przedstawiciel, Zygmunt Żuławski, podzieliwszy społeczność europejską na dwa obozy — jeden, obóz ewalu, niewolnictwa i tyranii, drugi: obóz wolności ducha i demokracji — pozwolił sobie chrześcijaństwo umieścić w tym samym obozie, co socjalizm, a więc w tym, który przeciwstawia się totalizmowi we wszystkich jego odmianach.

Jakto? — zawrzało bractwo domo-

rośnych mądrów, którzy wiedzą filozoficzną wynieśli z „Prosto z Mostu” a znajomości historii wyształcili na powieściach Szuchnickiej. — Jakto! — zakrzyknęli, przerażeni jakby wido-

wyraził przekonanie, że „niedługo już nadejdzie czas, gdy i w Polsce Kościół katolicki będzie wdział w socjalizmie największą pomoc w urzeczywistnianiu ideałów swej wiary. i



PHILIPS Super 6-39

odbiera z łatwością egzotyczne programy zamorskich stacji, odtwarzając je czysto i wiernie. Dogodne raty.

DEMONSTRACJE W SALONIE REPREZENTACYJNYM

„RADIO I ŚWIATŁO” DŁUGA 50

(vis a vis Arsenalu)

Zamówienia telef. 11-55-13, 12-20-83

kieram herezji. — Socjaliści odnajdują w sobie pierwiastki etyki wspólnej z chrześcijaństwem? Socjalista szuka przymierza z katolikiem? Ależ to ogień i woda!

Przypuśćmy na chwilę, że socjalizm i chrześcijaństwo to — ogień i woda. Czyż z zetknięcia się z sobą tych dwóch żywiołów nie zrodziła się potęga nowej energii, która pchnęła naprzód całą naszą cywilizację? ... Publicysta socjalistyczny, pisząc swój noworoczny artykuł w „Robotniku” i dostarczając coraz wyraźniejszy na Zachodzie — pór Kościoła przeciw rządowi totalnym, naodwrot — socjalizm będzie wdział w katolicyzmie największą ostoję wolności, równości i sprawiedliwości”.

W zdaniu powyższym nie ma mowy o roztopieniu się jednego ruchu w drugim. Jest mowa tylko o współdziałaniu — o wzajemnej pomocy, a więc o norkach, wynikających ze wspólnego dzieła walki i samoobrony.

... „Przeciwko potwornemu parweniuszowi — despicie — pisał G. K. Chesterton — bronie musimy nie tylko naszych swobód, ale i naszych sporów”.

IDEAL KAŻDEJ GOSPODYNI — TO NASZE WYROBY:
„SREBROL” 1. „SREBROL” proszek — puder do czyszczenia aluminium, szkła i metali.
„SREBROL” 2. „SREBROL” pierwszy chemiczny proszek do mycia podłóg. ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!

Pogrzeb tow. Luxemburga

Wczoraj przed południem odbył się na cmentarzu Powązkowskim pogrzeb, tow. *Stefana Luxemburga*. Byli obecni m. in. przedstawiciele Partii, TUR-a, Redakcji, Administracji i Drukarni

„Robotnika”. Nad grobem przemówił, żegnając w serdecznych słowach Zmarłego, tow. Arciszewski. Strofy „Czerwonego” zakończyły żalobną uroczystość.

Bolesny barometr w kościach

posiadają artretycy i reumatycy, odznaczający boleśnie wszelkie zmiany pogody. Nie należy cierpieć bezradnie, kiedy te objawy zły przemiany materii można łagodzić. Ziola Magistra Wolskiego ze znak ochr. „Reumosa”, zawierające niezmiernie rzad-

ką roślinę chińską Schin - Schen, rozpuszczając kwas moczowy, usuwając jego złoży, regulują przemianę materii, dzięki czemu stosuje się w cierpieniach artretycznych, reumatycznych i bólach ischiasu. Do nabycia w aptekach i drogeriach.

Warszawa-Praga
Zł. 70.-
 Samolotami
AIR FRANCE
 Informacje:
 Warszawa, Jerozolimskie 35.
 Tel. 85813, 80860
 i wszystkie biura podróży.

Palacze tytoniu!
 Możecie w sposób łatwy i przyjemny odzwyczczać się w ciągu 5 godzin od palenia. Zamówcie zaraz nasz wyczerpany papieros „Ideal”, a ochronicie swe zdrowie przed niszczącym wpływem nikotyny. — Papieros „Ideal” daje możność zaciągania się i oddziaływać zbawienne na błonę śluzową nosa i gardła. „Ideal” wzmacnia i krzepi organizm dając zadowolenie duchowe i fizyczne. Mnóstwo listów dziękczynnych! — Cena zł. 2.45. Płaci się przy odbiorze. Nie zwlekajcie! Zamówcie — póki nie jest zapóźno! Straconego zdrowia nie odzyskacie za żadną cenę! Adres: F-a „Perfektetach” Dz. R. Warszawa 1, Marińska 11-1.

Nie pozwól by głodne i zziębnięte były dzieci bezrobotnych

Zawiadamy, że ekspedycja KALENDARZA INFORMATORA na 1939 r. ZOSTAŁA UKOŃCZONA.

Otrzymańmych ostatnio zamówień nie wykonałszy z powodu wyczerpania nakładu, wpłacone zaś kwoty zaliczamy następująco: przez kolporterów na rachunek bieżący, przez prenumeratorów na rachunek prenumeraty, innym zwracamy pieniądze pocztą.

Administracja.

POLSKI MONOPOL TYTONIOWY
 urzędują w okresie od dnia 5 do 24 stycznia 1939 roku
 w INSTYTUCIE PROPAGANDY SZTUKI
 ul. KRÓLEWSKA 13
WYSTAWĘ
 konkursowych prac graficznych na opakowania wyrobów tytoniowych.
 Polski Monopol Tytoniowy
 zaprasza wszystkich zwiedzających wystawę o wzięcie udziału w GŁOSOWANIU
 na najlepsze opakowania wyrobów tytoniowych. Dla głosujących przewidziane są liczne, cenne nagrody. Biorący udział w głosowaniu zechcą się zaopatrzyć w kasie I.P.S. w odpowiednie kartki z warunkami głosowania.

Pierwszy proces masonski

Za parę dni odbędzie się pierwszy publiczny proces „masonski”. Jak czytelnicy sobie przypominają, p. Leon Kozłowski był tak... ujętym, że zaliczył w swoim głównym swego czasu artykule o „masonach” i p. prof. St. Strońskiego do kategorii „masonów” obrządku „Wielkiego Wschodu”.

znany nazwisku. Uczul się słusznie dotkniętym, bo w świetle „rewelacji” p. Kozłowskiego wyglądał, jako swoisty „Konrad Walenrod” — albo „agent masonski” w kołach katolickich, albo — odwrotnie — „agent katolicki” w kołach „masonskich”.

Ponieważ p. prof. Stroński nie życzył sobie takiej „podwójnej roli w stylu romansów kryminalnych, — postanowił zapytać p. Kozłowskiego przed Sądem, skąd p. Kozłowski zaczerpnął swoje „rewelacyjne” informacje.

Może więc dowiemy się wreszcie, GDZIE SPOCZYWAJĄ ŹRÓDŁA informacji o „masonach”, którymi to informacjami karmiono aż nazbyt oficje opinie polską w ciągu kilku dobrych miesięcy.

Proszek od **BOLU GŁOWY**
 DLA DOROSŁYCH ZE 7% P.P.P.
KOWALSKINA
 stosuje się również
PRZY PRZEZIEBIENIU GRYPIE I KATARZE

Pokwitowania NA GŁODNE DZIECI HISZPANII.

Inż. T. Makinkiewicz i inż. T. Pietsch z Czernichowa zł. 4.

Otrzymał od pp. Dyr. S. M-skiej i M. K-okiego L. Z-ckę zł. 2.—

Dla uczczenia pamięci tow. Dr. Szymona Berkowicza składa M. B. zł. 5.

Zebrał na bibce sylwestrowej zł. 8.

Zamiast życzeń noworocznych składa tow. Wiktor Strzelecki zł. 3.—

Zebrał na wieczorze u p. Misi Sz. zł. 13.—

Zebrał ze stolika w Markach zł. 2.60.

Grupa robotników i chłopów z Sarn zł. 20.—

Związek Zawodowy Robotników Chemicznych w Wołominie zł. 49.30.

Potrowska zł. 10.—

NA KARNAWAŁ!

dostarczam po cenach fabrycznych:
 SERPENTYNY — 10 paczek zł. 1.20.
 KONFETTI — 20 torebek 80 gr. CZAP-
 KI KARNAWAŁOWE — w pięknym wykonaniu, asortyment 20 szt. różnych wzorów tylko zł. 6.90.
 PARASOLKI różnokolorowe — średnio tuzin zł. 2.40, duże zł. 3.90
 BALONY gumowe: gładkie setka zł. 4.80, marmurkowe setka zł. 6.90, podłużne metrove tuzin zł. 2, formowane: Balony - MIKI, Diabły z rogami, Pingwiny tuzin zł. 2.00. KOTYLIONY PLUSZOWE: lalki, baletniczki, pajacyki, murzynki, żołnierzyki, pieski, małpki i t. p., asortyment 25 szt. różnych wzorów tylko zł. 5.90.
 BRANSOLETKI do tańca z dźwięczkami tuzin zł. 4.80. GIRLANDY kolorowe, setka zł. 3.50. TRĄBY SLONIOWE nabrzmiewają i syczą, 10 sztuk zł. 1.00. Adres: Fab. ski, artyk. karnawałowych: WALERIA OBORSKA, DZ. 1, Warszawa 1, Świętokrzyska 27. UWAGA: Na prowincję wysyłam pocztą za pobraniem.

Włamanie do kościoła katolickiego w Kłajpedzie

Jak donoszą z Kłajpedy, nieznanymi sprawcy włamali się do tamtejszego kościoła katolickiego i zrabowali skarbiec kościelny. Łu-

pem świętokradców padły m. in. drogocenne stare kielichy i monstrancja.

Wilki rozerwały wieśniaka

Z Owiedo donoszą, że pewien wieśniak, który w nocy z piątku na sobotę wracał do swej wioski, położonej w górach Asturyjskich został zaskoczony przez zamieć śnieżną i napadnięty przez wilki.

Wieśniak został rozerwany na kawałki przez zgłodniałe zwierzęta. W kilka godzin później znaleziono poszarpane zwłoki nieszczęśliwego wieśniaka.

KOSMETYCZNY
 GABINET ZOFII BIALER SLISKA
 44 M. 9 tel. 627-13. Pielęgnowanie twarzy najnowsz. aparatami, farbowanie włosów. Bezpłatne usuwanie owłosienia, kurzajek, brodawek, piegów. Lampa kwarcowa.

Zapowiedzi „nowego porządku” hitlerowskiego w Europie

Zbrojenia i walka z defetyzmem

Co przyniesie rok 1939, a nawet co przyniosą najbliższe miesiące — oto pytanie, które jest na ustach wszystkich.

Posłuchajmy, co oświadczył kanclerz Hitler w swej noworocznej odezwie:

„Drugie nasze zadanie tkwi w rozbudowie i w wzmocnieniu naszej siły zbrojnej”.

„Mamy jak zawsze tylko jedno życzenie, żeby także w nadchodzącym roku udało nam się przyczynić do powszechnego uspokojenia świata.”

Rzeczywiście, udało się kanclerzowi Hitlerowi w ub. roku przyczynić do „uspokojenia” Austrii i Czechosłowacji. Na kogo w tym roku koleją?

Są politycy, którzy wierzą w zapewnienie kanclerskie, jak np., że obecnie po „uspokojeniu” Czechosłowacji „Trzecia” Rzesza nie wysuwa w Europie żadnych żądań terytorialnych.

Warto więc przytoczyć kilka oświadczeń kanclerza Hitlera.

„Twierdzenia, wedle których Niemcy zamierzają pogwałcić granice państwa austriackiego, są niedorzeczne i zupełnie nieuzasadnione” (1 lutego 1934 r.).

„Niemcy ani nie zamierzają, ani nie chcą wtrącać się do wewnętrznej polityki Austrii lub nawet ją anektować” (21 marca 1935 r.).

„Niemcy nie mają już w ogóle żadnych żądań terytorialnych w Europie” (7 marca 1936 r.).

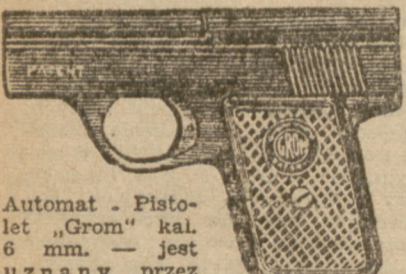
Wbrew powyższym oświadczeniom właśnie nastąpiła systematyczna interwencja hitlerowska w Austrii i Sudetach i oba te terytoria zostały przyłączone do Niemiec.

Co sądzi kanclerz Hitler o wartości umów, to wyraził w chwili wystąpienia Niemiec z Ligi Narodów w rozmowie z dr. Rauschnigiem, ówczesnym prezydentem senatu gdańskiego.

„Jest on (Hitler) gotów — czytamy w książce „Die Revolution des Nihilismus” (str. 427) — gwarantować wszystkie granice i zawiązać z każdym pakty nienapadania. Jest to naiwne mniemanie, że nie należy posługiwać się takimi środkami, ponieważ kiedyś musi się przyjść w położenie złamania uroczystych umów. Każdy zaprzysiężony pakt był wcześniej lub później złamany lub stał się bezprzedmiotowy. Kto jest tak drolny, że wprzód musi badać w swym sumieniu, czy może utrzymać pakt w każdej sytuacji, ten jest głupcem (ein Narr). Dlaczego nie należy innym ludziom sprawić przyjemności, a sobie samemu ulgi przez podpisanie paktów, jeżeli tamci sądzą, że przez to coś zrobili i uregulowali. On (Hitler) może dziś w dobrej wierze zawiązać traktaty, żeby jutro być całkiem na zimno gotowym je złamać, jeżeli idzie o przyszłość narodu niemieckiego”.

Sądzimy, że realistyczna polska polityka, rozumiejąc psychologię p. Hitlera, pozwoliłaby mu wierzyć, że on „coś zrobił i uregulował”, i właśnie — wbrew magii „bilateralnej” — powinna była wzmocnić zagrożoną ze strony Niemiec równowagę sił europejskich przez zacieśnienie sojuszu i dobrych stosunków z Francją, z W. Brytanią.

CUD TECHNIKI NOWOCZESNEJ



Automat - Pistolet „Grom” kal. 6 mm. — jest uznany przez znawców za najlepszy. Zabezpiecza od mimowolnego strzału. System belgijski, pięknie oksydowany. Repekuje się przed strzałem, automatycznie wyrzuca gilzy. Huk kolosalny. Wykonanie luksusowe. Rekojency wykładane masą bakelitową. Waga 200 gramów, długość 100 mm, wysokość 65 mm. Idealna obrona przed napadem i kradzieżą. Cena zł. 6,95, dwie sztuki 13,50 zł. Setka naboł system „Flobert” zł. 3,65. Pozwolenie nie potrzebne. Wysyłamy na listowne zamówienie. Placi się przy odbiorze. Adresujcie: Fabryka pistoletów E. Jakubiński, Warszawa, Leszno 70 Rb.

Polska polityka zagraniczna szła przez ostatnich kilka lat po samodzielnej drodze wolnych rąk i neutralności. Aż tu nagle w noworocznym numerze (1 stycznia) „Gazeta Polska” obwieściła: „Przyjaźń polsko-francuska przetrwała i ten kryzys, ale wielki błąd popełnili Polacy, którzy zamykali oczy na rzeczywistość: trzeba tak rozumować i postępować, jak gdyby ze strony Francji nie istniały żadne wobec Polski zobowiązania”.

Na czym opiera „Gazeta Polska” tak fatalistyczną ocenę kryzysu przyjaźni polsko-francuskiej? Naczelny organ „O. Z. N.” korzysta z przywileju wydawania sądu o ostatecznym wyniku dotychczasowych stosunków polsko-francuskich w formie, której geneza wraz z przebiegiem tych stosunków nie może być ze względów t. zw. niezależnych przedstawiona polskiej opinii publicznej. Co ciekawsze, „Gazeta Polska” dodała jeszcze, że przed laty przewidywała taki rozwój polityki francuskiej. Myślny z naszej strony również przewidywali kryzys przyjaźni polsko-francuskiej i od lat domagaliśmy się energicznego przeciwdziałania. W wyrażeniu naszych ostrzeżeń natrafialiśmy nieraz na przeszkodę t. zw. niezależne od redakcji. Wielką odpowiedzialność wzięła jednak na siebie „Gazeta Polska”, skoro od lat przewidywała kryzys polsko - francuskiej przyjaźni i nie zrobiła z tych swych przewidywań należytego użytku publicznego.

Co do jednego — chcemy wierzyć — jesteśmy zgodni z „Gazetą Polską”, a mianowicie, że „przyjaźń polsko - francuska przetrwała i ten kryzys”. Ale samo się nie zrobi. Trzeba działać i to szybko. Nie podzielamy rozpowszechnianej w Polsce defetystycznej opi-

ni, że alfą i omegą francuskiej i angielskiej racji stanu jest defensywa i obrona za linią Maginota i za kanałem. Nie są to mocarstwa „neutralne”. Tylko nasi wyznawcy „neutralności” nie umieli dotychczas znaleźć wspólnego języka z rzeczywistością francuską i angielską racją stanu.

Jako komentarz do noworocznego apelu kanclerza Hitlera napisała „Koelnische Zeitung” w noworocznym numerze artykuł p. t.: „Pokoje rewizje. Nowy porządek w Europie bez wojny”. Organ koloński wysnuwa z ub. roku wniosek, że jak w 1938 r. załatwiono sprawę austriacką i sudecką bez wojny, tak samo bez wojny Niemcy stwarzać będą „nowe porządki” w Europie.

„Katastrofa środkowo - europejskiej polityki Francji — pisał „Koelnische Zeitung” — jest prawie zupełna. Także inni przyjaciele Francji w przewidywaniu tego, co wobec wzrostu potęgi Rzeszy wreszcie kiedyś musiało przyjść, już dawno zorientowali się inaczej w duchu środkowej Europy, szukali i znaleźli porozumienie z Rzeszą i dobrze wyszli na tej samodzielnej, wolnej od Francji polityce. Nie potrzebują pomocy Francji, ponieważ Rzesza im nie zagraża i nigdy zagrażać nie będzie”.

Słyszycie radosną nowinę! „Trzecia” Rzesza nowym swym kontrahentem w środkowej Europie nie zagraża i nigdy zagrażać nie będzie.

„Żadne państwo w środkowej Europie i na Bałkanach — wywodzi dalej dziennik koloński — nie jest już więcej w tym zainteresowane, żeby ze względów bezpieczeństwa iść z Francją, a wskutek tego także Francja i Anglia nie mogą mieć żadnego interesu, żeby się opierały dokonywującym się

w Europie środkowej i na Bałkanach nowym orientacjom”.

A co ma być skutkiem owych „nowych orientacji” ku Niemcom, a bez Francji i Anglii? „Narody mają zapewne tylko jedno życzenie: żeby także (jak w 1938 roku) nowe porządki (Neuordnungen), które także w nadchodzącym roku muszą być przeprowadzone, nastąpiły na drodze pokojowej. Ryzyko ustępstwa we właściwym czasie jest zawsze mniejsze niż ryzyko wojny”.

Sens noworocznej nowiny hitlerowskiej jest taki: kto zawczasu kapitulując poczyna ustępstwa, temu „Trzecia” Rzesza nie zagraża i nigdy zagrażać nie będzie.

Spieszcicie się i nie ociągajcie z kapitulacją — woła „pokojowa” „Trzecia” Rzesza. Kanclerz Hitler zwiastuje „uspokojenie”. A tymczasem świat się zbroi co sił i bez wytchnienia. W tym wyścigu zbrojeń nie jesteśmy na szarym końcu. O nowych niemieckich „porządkach” nie chcemy słyszeć. Na „pokojową” rewizję według wzorów austriackich lub sudeckich nie ma w Polsce miejsca. Państwo samodzielne, zdolne do obrony, i naród ożywiony duchem niepodległości zamiast kapitulacji zawsze bierze na siebie ryzyko wojny.

BENEDYKT ELMER

Na progu nowego roku

Oświadczenie sen. Berengera.

przewodnic. komisji zagranicznej Senatu francuskiego

Jutrzenka 1939 roku nie wschodzi na roziskrzonym gwiazdami niebie ponad spokojną taflą wód morskich. Czerwień tego świtu to czerwień krwi i namiętności wśród wzburzonych żywiołów.

Przez swe prześladowania rasowe Niemcy wskrzesiły w Europie Środkowej wszystkie te zmory, o których sądziło się, że należą do dawno minionej przeszłości.

Włochy, powodowane zawiścią i przeczuloną swą manią wielkości, pragną Morze Śródziemne i Afrykę w krwi wykapać po to, by odbudować starożytne państwo rzymskie.

Poruszone są wszystkie ludy mahometańskie, porozumiewają się i spiskują na przestrzeni od Bliskiego Wschodu aż po Atlantyk, pragnąc na gruzach bratobójczego Zachodu wskrzesić arabskie państwo Koranu.

Postęp zaś wiedzy i techniki pogłębił tylko namiętności ludzkie, nie przynosząc najmniejszego ani moralnego ani duchowego uspokojenia.

Wprawdzie jesień 1938 roku odepchnęła widmo wojny światowej, ale drugim razem może nie powtórzę się Monachium, ponieważ nigdy okoliczności nie są te same.

Co przedsięwzją Chamberlain i Halifax w Rzymie? Czy uda im się doprowadzić Mussoliniego do rozsądku na Morzu Śródziemnym? A jak zachowa się Hitler na drugim końcu osi? W jakiej mierze i w jakiej formie wpłyną w dniu 10 b. m. w Rzymie wypadki hiszpańskie na sytuację w Europie?

Jedno jest bezsporne: Francja musi być przygotowana, również Anglia. Niewątpliwie oba te państwa w ostatnich miesiącach wiele dokonały. Dziś są lepiej przygotowane do oporu i uzbrojone, aniżeli jesienią.

Nie należy też nie doceniać nastrojów w Ameryce, która zdecydowanie wrogo przeciwstawia się prześladowaniom i metodom gwałtu europejskich dyktatorów.

Będzie to wymagało wiele zimnej krwi i dalekowzroczności, by uratować i utrzymać pokój w tym rozpoczynającym roku, najeźniejszym tyłoma niebezpieczeństwami. I będzie to wymagało wytrwałości, uporczywości i woli do zwycięstwa, aby bronić jakiś kraj niesprawiedliwie napacony. Ale dzieje Francji pokazały, że za każdym razem, gdy zachodzi potrzeba, Francja ujawnia te właściwości.

Życzliwa współpraca

Podpisanie paktu brytyjsko-włoskiego z dn. 16 kwietnia 1938 r. poprzedziła — jak pamiętamy — wielka ofensywa wojsk „powstańczych” w Hiszpanii, której cele polityczne były nie mniej ważne i istotne od czysto militarnych, strategicznych. Chodziło mianowicie, nie tylko o zadanie klęski armii republikańskiej, lecz — jednocześnie — o utworzenie p. Chamberlainowi drogi do sfinalizowania wielce niepopularnych w Anglii układów. — Klęska Republiki Hiszpańskiej miała być argumentem, miazdzącym przeciwników chamberlainizmu. Bo skoro panem sytuacji — jak to sobie kalkulowano — pozostanie p. Franco, to znaczy jego potężny rzymski protektor, któż uzna za możliwe i potrzebne stawać w obronie pokonanej Republiki, któż zdoła się oprzeć elokwencji p. Chamberlaina, wołającego o pacyfikację stosunków z Włochami za wszelką, choćby najwyższą cenę.

Ale — chłop strzela, a Pan Bóg kule nosi. Szturmowe dywizje włoskie, które szły na czele ofensywy „powstańczych” wiosną ubiegłego roku, strzelały gęsto i bez rachunku, nie wystrzelały sobie jednak zwycięstwa, tak pożądanego dla kontrahentów umowy kwietniowej.

Dalszy rozwój wypadków opóźnił wejście tej umowy w życie. Dopiero w końcu roku, wśród licznych trudności i nieporozumień, zdołał p. Chamberlain przeorsować w parlamencie swój pakt z Mussolinim, a okoliczności towarzyszące tej operacji niezbyt pomyślnie wróżą o pożytku i owocności zawartego na papierze porozumienia.

Premier brytyjski należy jednak do ludzi upartych, zwłaszcza gdy chodzi o „obronę pokoju” w stylu monarchijskim. I dlatego, nie zrażając się bynajmniej ani faktem nowych transportów włoskich do Hiszpanii, ani też gwałtownością rewindykacji faszystowskich pod adresem Francji, jedzie p. Chamberlain w najbliższych dniach do Rzymu, wchodzi

niewątpliwie w paszczę groźnie ryczącego lwa, w nadziei, że ta odwaga z uległością pomieszana spacyfikuje notorycznego drapieżnika i natchnie go respekttem dla wzniosłych ideałów powszechnego pokoju i pojednania. Być może, że p. Chamberlain ufa talentom dyplomatycznym miodolężnego lorda Halifaxa, być może — wierzy przesądnie w magiczną moc swego... parasola, który lepiej niż pancierz i tarcza ochronna zabezpieczył ma właściciela od przykrości zawodów i rozczarowań. Ślepa wiara, naiwność czy też może nie znająca skrępowań bezwzględność w działaniu na korzyść pewnych grup warstw uprzywilejowanych, decydujących dziś o polityce brytyjskiej? Nie będziemy tu rozstrzygać tych pytań i wątpliwości, które zresztą potrosze wysiewiają się same, — chodź nam bowiem o coś innego.

Trzeba mianowicie zwrócić uwagę na szczególny „zbieg okoliczności”, który sprawił, że właśnie w przeddzień wizyty rzymskiej p. Chamberlaina — p. Franco, hiszpański agent Mussoliniego „do specjalnych zleceń”, rozpoczął znowu, głównie siłami włoskimi, gwałtowną ofensywę na froncie katalońskim. Pomimo najlepszych chęci dyrygentów i wykonawców tego nowego natarcia, wyniki są — jak dotychczas — niezwykle mizerne i nic jakoś nie przemawiają za tym, by w sytuacji dziesięcioletniej „narodowej” wojska włosko-niemiecko - maurytańskie mogły odnieść sukces decydujący. Ale przejawy ofensywnych zdolności wojsk „powstańczych” są p. Chamberlainowi na rękę w stosunkach z własną opozycją, oceniającą krytycznie potrzebę i perspektywę rzymskiej podróży, zaś p. Mussolinim ułatwiają rozmowę z dostojnym gościem na tematy hiszpańskie. Jeśli bowiem „powstańcy” atakują, a Republika wciąż jest w niebezpieczeństwie, pozycja jej faszystowskich wrogów staje się mocniejsza, a targi i przetargi ciągnąć można jeszcze długo.

Wytwarza się sytuacja analogiczna do stanu rzeczy z marca i kwietnia r. 1938. Na „osi” Londyn - Burgos - Rzym pojawiają się wyraźne i niepokojące oznaki — „życzliwej współpracy” w bardzo celowej, zorganizowanej formie. Jest to jedna z przyczyn, dla których demokracja traktować musi rzymską podróż p. Chamberlaina z wielką, nie pozbawioną zrozumiałych obaw, czujnością.

Nowość!!!
NIEWIDOCZNY NA SKÓRZE
huder Koloidalny
SIX-SIX Cherys
DAJE CERZE WIECZNĄ MŁODOŚĆ

BENEDYKT HERTZ.

Psia družba

(Z bajek Kryłowa).

Grzejąc się podłóż kuchni w słońcu południowym, gawędzili brytani dwa o tem i owem: jak smakują ochlapy, jak harapanki boi, jak dziwne są niekiedy odmiany psiej doł, czem się może oznaczyć pies, a czem się błaźni... W końcu rozmowa przeszła na temat przyjaźni.

— Najmilsza rzecz — powiada As — mieć przyjaciela. Przyjaciela, co smutek i radość podziela: czy drogę życia ściana ci różę, czy ciernie — stać będzie przy tobie wiernie.

— Ot, gdybyśmy, na przykład, mój pocziwy Nero, związali się przyjaźnią serdeczną i szczerą, lepiej, o! dużo lepiej byłoby nam obu!

— Czy niema na to sposobu? — przerwie mu Nero. — Powiedz, proszę bardzo, coby mogło przeszkodzić zawarciu tej družby?

Co do mnie, dziwię się nawet ogromnie, że dotąd samolubnie tak się życie wiodło. Ludzie psa uważają za przyjaźni godło tymczasem zaś drobnego konfliktu wystarczy — pies na psa warczy.

— A więc od dziś — As szczenkie — nigdy, nigdy to już nie powtórzę się, bowiem zawieramy sojusz.

Tu w podskokach nasze brysie obejmować zaczęły się.
— Druhu miły, łapę daż-że!
— Pozwól, niech ci w ślepią zajrzę!
— Mój ty, istny Piładesie!
— Mój ty, drogi Orestesie!...

A gdy tak se świadczą piesie raptem ktoś otworzył kuchnię. Wonna para kłębem buchnie i między przyjaciół padł gnat.

Porwały się brytani, skoczą l... o rety! jak się nie zaczyna tarzać, gryźć, tarmosić... jak się nie chwycę za grzbiety, Trzeba było ze studni kubkiem wodę nosić, nim się nareszcie puściły okrwawione i bez siły.

I śród ludzi przyjaciół takich mamy dość. Jeden drugiemu radzi, całuje go, ściska... Lecz wystarczy rzucić kość — pożą się, jak psiska.

PÓŁ DARMO



Z powodu kryzysu sprzedajemy 5 cennych książek tylko za zł. 3.35. Oto one: 1) ADWOKAT I DORADCA DOMOWY. Wzory odwołań podatkowych, sądowych, skarg sądowych, podań do władz i urzędów, Sprawy egzekucyjne, majątkowe, eksmisyjne, rolne, budowlane, spadkowe, kredytowe, wojskowe, małżeńskie. Wzory umów dzierżawnych, ofert, podań o pracę i t. p. 2) NOWY SEKRETARZ dla WSZYSTKICH, Wzory listów prywatnych, ofert, podań i t. p. 3) DZIEŁO LEKARSKIE. Wielki zbiór recept i przepisów na różne choroby i dolegliwości. 4) TANIA KUCHNIA NA CIĘŻKIE CZASY. Setki cennych przepisów. 5) Dr. Ostrowski: IDEALNY ŚRODEK ZAPOBIEGANIA CIĄŻY. Nowe wyd. 1938 z ilustracjami. Cały komplet tylko zł. 3.35. Placi się przy odbiorze. Adresujcie: Wyd. „PERFEKT - WATCH” Dł. 84. Warszawa, ul. Mariańska 11 — 1.

Włoski laureat Nobla - wygnańcem

Przed czterema laty włoska prasa pisała z dumą o wynalezieniu przez młodego profesora Enrico Fermi nowego pierwiastka, nazwanego przez wynalazcę „elementem nr. 93”. „Faszystowskie zwycięstwo na polu nauki!” — wołała z triumfem prasa faszystowska.

W roku ub. Fermi otrzymał nagrodę Nobla, a w miesiącu ub. przyjechał osobiście do Sztokholmu po odbiór nagrody.

Dziennikarze szwedzcy byli zdziwieni, że Fermi przywiózł ze sobą nie tylko żonę, ale także dwoje małych dzieci i bardzo obfity bagaż.

Na odjeździe prof. Fermi oświadczył: „Nie wracam więcej do

Włoch, moja żona z dziećmi już odjechała do Ameryki, a ja niebawem wyjeżdżam. Ostatnie ustawy włoskie uniemożliwiają mi dalszy pobyt w tym kraju i dalszą pracę naukową.”

Jak panowie wiecie — tu „zwycięzca nauki faszystowskiej” — uśmiechnął się smętnie — jestem Żydem!”



Wytwarza się sytuacja analogiczna do stanu rzeczy z marca i kwietnia r. 1938. Na „osi” Londyn - Burgos - Rzym pojawiają się wyraźne i niepokojące oznaki — „życzliwej współpracy” w bardzo celowej, zorganizowanej formie. Jest to jedna z przyczyn, dla których demokracja traktować musi rzymską podróż p. Chamberlaina z wielką, nie pozbawioną zrozumiałych obaw, czujnością.

Koniec Jeżowa

Beria na scenie

Po Dzierżyńskim — Mężyński. Po Mężyńskim — Jagoda. Po Jagodzie — Jeżow. Po Jeżowie — Beria.

Takie są (w paru słowach) dzieje sowieckiego terroru, zrazem dzieje naczelników „Czeki” i „GPU”. A więc Jeżow się skończył... Jeszcze niedawno cała prasa sowiecka pisała o Jeżowie, jako o jednym z głównych „gierojów” (bohaterów) ZSSR, wymieniała jego nazwisko wśród superlatywów, a nadworny poeta Dżambuł (z Kazachstanu) pisał wierszem o „wszystkowidzącym” Jeżowie. Przy słowie „Jeżow” wszystko wpa- dało w t. zw. „podchaliż” (skrajne pochlebstwa).

Ale Jeżow się skończył. Kierownictwo komisariatu spraw wewnętrznych mu odebrano. Jeżow

KURSY SAMOCHODOWE
Keczeko
NOWOGRODZKA 41. TEL. 716-34

Z terenu akademickiego
Szkoła Wawelberga
W Warszawie

W Szkole Budowy Maszyn Wawelberga i Rotwanda, sytuacja w ostatnich dniach nie ulega zmianie. Sprawę tę omawiał obszernie artykuł tow. L. Wasilewskiej w numerze czwartkowym. Skandaliczna uległość kierownictwa szkoły wobec „żądań” bojówek „narodowych” wywołuje oburzenie wyrażane m. in. przez organizacje i osoby prywatne których listy, jak nas informują, napływają do Dyrekcji uczelni.



Zaburzenia ŻOŁĄDKOWE

Jeżeli przyczyna powstawania różnych chorób, odbierają apetyt, tworzą złą przemianę materii. Należy dbać o normalne funkcjonowanie żołądka i kisielca przez regularne wypróżnienie.

ZIOŁA Z GÓR HARCU
DRA LAUERA

Serce człowieka

Proszono mnie przed paru tygodniami, żebym napisała coś do krakowskiej jednodniówki przedwyborczej. Coś o Krakowie.

Wytonili się z błękitnawej mgły wysokie Mariackie wieże i perspektywa ulic, w których zna się każdy kamień, każdą szczyrbę w murze. Dni przeżyte tutaj — dni dobre i złe wymiły się długim różnicem. Rok 1918 — rok 1923 — rok 1932 — wszystkie lata, znaczone uniesieniem i krwią. Wszystkie listopady i wszystkie marcowe poranki, kiedy przed domem robotniczym huczał tłum, głowa przy głowie, ramię przy ramieniu, i kiedy klaskaly końskie kopyta o gładki asfalt szerokiej jezdni. I ludzie z Krakowa — ludzie, których się nie zapomina. Twarze tych, którzy żyją i pracują, — i twarze tych, których już nie ma między nami. Wypływały z pamięci, miały, przychodziły na ich miejsce inne

został jeszcze „narkomodem” (komisariat transportu wodnego), ale pamiętajmy, że także Jagoda został przed procesem i straceniem — komisarzem poczty. Gazy sowieckie o Jeżowie obecnie groźnie, złowieszczą milczą...

Podobno Jeżow jest chory na gruźlicę. Możliwe. Ale naturalnie, nie o to chodzi. Nie to rozstrzygnęło o losach Jeżowa! Przecież ciężko chory Mężyński był szefem policji politycznej przez długie lata, chociaż faktycznie Jagoda wszystkim kręcił. Przyczyny nie-taski, w którą wpał Jeżow, są jasne. Po pierwsze on to był aranzjerem ostatnich czystek, procesów i rozstrzeliwań i ściągnął na siebie — I STALINA — nienawiść społeczeństwa; trzeba społeczeństwu pokazać, że Stalin jest czysty jak iza; że wszystkiemu jest winien okrutny Jeżow. Znana polityka zwalania winy na wykonawców woli Stalina. A po drugie, Jeżow był okrutny i bezwzględny, szalony, chwytali, rozstrzeliwali, ale — popełnił niejedną gafę. Wszak to za Jeżowa np. uciekł do Japonii z armii Dalekiego Wschodu jeden z poważniejszych agentów policyjno - politycznych. Niezadowolone w kraju się szerzy. Winien oczywiście Jeżow!

Będzie to szczęściem dla Jeżowa, jeśli spokojnie sobie umrze na gruźlicę, znienawidzony przez wszystkich.

Z Kaukazu sprowadził Stalin następcę — Berię. Wiernego i okrutnego przyjaciela, który przez wiele lat stał na czele gruzińskiej „Czeki”. Czy zmieni się system? Zastanawia się nad tym mienszewicki „Socj. Wiestnik” (z 27 grudnia). O zmianie systemu mowy nie ma! System stalinowski musi CORAZ BARDZIEJ opierać się na terrorze. Jego „baza socjalna” zwęża się coraz bardziej. Ale Beria może nieco zmienić metodę. Beria jest to „fachowiec” lepszy od Jeżowa. A więc terror może będzie nie tak bezmyślny, jak przy Jeżowie. Beria podobno został już 150 (!) komisji do więzień i obozów, aby zbadać przyczyny uwiezienia tysięcy techników, działaczy przemysłowych i t. d. Są to w rzeczywistości więźniowie raczej nie-polityczni; aresztowani zostali za różne „uchylenia”, za szkodnictwo („wrednielstwo”), za „szpiegowstwo”, za pokrewieństwo i znajomość z „wrogami ludu”.

Możliwe, że Beria uwolni tysiące jeżowskich więźniów. Ale pewnie jest, że aresztuje nowe tysiące. Azjatycka dyktatura Stalina wymaga rosnącego terroru, bo inaczej utrzymać się nie może. Być może Stalin czuje, że „system” Jeżowa NISZCZY PRZEMYSŁ, PODWAŻA OBRONNOŚĆ ZSSR. Ale Beria będzie musiał kontynuować (może bardziej „fachowo”) jeżowski terror.

Kraj jest zakuty w kajdany jeżowsko - beriowskiego straszliwego terroru. Odpowiednikiem tego krwawego terroru na „froncie” ideologicznym jest podręcznik, ułożony z udziałem Stalina p. t. „Krotki kurs historii partii komunistycznej”. Czytamy na okładce „Kursu”, że został wydany w 6 milionach egz. Cały kraj jest przeszkolony według tego „katechizmu stalinizmu”, jak go nazywa tow. Dan. Nauka? Ani śladu! Wszak postanowienie Centr. Kom. partii oświadcza, że jest to „oficjalnie skontrolowana przez Centr. Komitet interpretacja podstawowych kwestyj historii partii i marksizmu - leninizmu, nie dopuszczając żadnych interpretacji dowolnych”. A więc dogmat. Nauka się zatrzymała. Powstał nowy „łowajski” (carski podręcznik historii dla szkół). Tow. Dan kpi z takiej „nauki” i wykazuje, że wszystkie „fakty” są wywrócone do góry nogami, aby z „nauki” zrobić apoteozę Stalina. Psychologicznie — to wschodnia zachlanność na kadzidła i pochlebstwa; społecznie — to bojaźń własnej, niezależnej myśli wśród poddanych...

A więc stalinowski Centr. Komitet ustanawia „dogmat”, „naukowy”, obowiązujący wszystkich, a Jeżow i Beria pilnują, w otoczeniu szpiegów i katów, by ten „dogmat” był przez wszystkich uczynany i wyznawany.

Rzecz jasna, że taki stan rzeczy musi odbić się na sile państwa. Rzecz jasna, że bez końca ten stan rzeczy trwać nie może.

K. CZAPIŃSKI.

Kiedy otrzymamy popularny odbiornik radiowy

Nowy rok zaczyna się dla radiofonii polskiej pod doskonałymi prognozykami. Liczba abonentów Polskiego Radia osiągnie w najbliższym czasie milion. (Spieszczy się: „millioner” radiowy i jego dwaj sąsiedzi otrzymają wysokie premie pieniężne!)

Drugim ważnym etapem w dziele radiofonizacji Polski to chwila realizacji polskiego popularnego odbiornika na który społeczeństwo czeka od kilku lat.

Konkurs na model odbiornika popularnego — o którym pisaliśmy — pobudził ma polską myśl techniczną do wysiłku. A wysiłek ten pozwoli na znalezienie rozwiązania najlepszego dla naszych warunków i naszych potrzeb, zwłaszcza, że dzięki inwestycjom technicznym, a mianowicie budowie trzech stacji o sile 10 Kw. sześciu stacji o sile po 50 Kw. i powiększeniu do 500 Kw mocy centralnej stacji Polskiego Radia w Raszynie — cała Polska pokryta została

polskimi falami radiowymi o odpowiednim natężeniu, aby każdemu mieszkańcowi Polski umożliwić, dobrodziejstwo łatwego i taniego odbioru radia.

Dzięki odbiornikowi popularnemu, dałoby się niewątpliwie wyrównać różnice w radiofonizacji wsi i miast, jakie istnieją jeszcze między poszczególnymi częściami kraju.

Ze statystyk, posiadanych przez Polskie Radio wynika, że pod względem nasylenia radiowego przoduje grupa województw zachodnich, gdzie jest 44 abonentów na 100 mieszkańców. W dalszej kolejności są województwa centralne (35 pro mille), południowe (20 pro mille) i wreszcie wschodnie, mające nasylenie w wysokości 14 pro mille, czyli o połowę mniejsze od średniego nasylenia w całej Polsce, które wynosiło w ub. roku 27 odbiorników na 1000 ludności.

MAŁY FELIETON

Zeszłoroczny śnieg

Gdy chcemy określić obrazowo rzecz, która nie przedstawia dla nas żadnej wartości, która nas nie a nie nie obchodzi, do której zgłaszamy nasze zupełne desinteressement, wówczas porównujemy ją z zeszłorocznym śniegiem. „Tyle nas to — powiadamy — obchodzi, co zeszłoroczny śnieg”.

Czy zeszłoroczny śnieg jest naprawdę taką dla każdego obojętną i bezwartościową rzeczą?

Rozumiem, że dla Ciebie, Czytelniku, i dla mnie, którzy ani torów saneczkowych, ani ślizgawek nie dzierzawimy, obojętny jest każdy śnieg, nawet ten, co w tej chwili pada, a co dopiero zeszłoroczny. Ale postawcie się w sytuacji burmistrza wielkiego miasta, któremu aura jako podarek gwiazdkowy złożyła na miasteczko pół miliona metrów sześciennych śniegu, którego w żaden żywy sposób nie dało się w starym roku u-przątać, a wówczas nie będziecie twierdził, że zeszłoroczny śnieg nie was nie obchodzi!

My z Tobą, Czytelniku, jeśli nie mamy innych trosk i kłopotów, stajemy w oknie i wyglądamy na ulicę, która stopniowo pokrywa się coraz grubszą warstwą śniegu i może znajdujemy, że te wirujące w powietrzu płatki i ten cicho ściskający się na dachach domów, na chodnikach i jezdniach pokoiwiec ze śniegu, tworzą ładny widok.

Co innego burmistrz miasta! Śnieg pada, a on czuje, że jedynocześnie z kieżeni miasta wypadają złotówki, setki, tysiące, setki tysięcy złotych! Pada śnieg ze stemplem 1939, a tam jeszcze leży 1938, jeszcze leży zeszłoroczny śnieg!

A na domiar złego ta urbanistyka, piaskowa! Szerokie ulice im budaj, arterie. Pięćdziesiąt metrów, sto metrów szerokości, żeby więcej śniegu było do sprzątnięcia, żeby więcej złotych z kasy miejskiej wyfruwało!

Są jednak szczęśliwe miasta na świecie, które w czepku się pewno urodziły. Taki burmistrz Szang-

haju albo Barcelony! Im nigdy śnieg na głowy nie pada... No, niefortunne przykłady... Tam coś gorszego pada na miasto... Ale — powiedzmy — Monte Carlo, Kairo, Heluan... nie znają wcale śniegu. Szczęśliwe miasta. Albo Wenecja. Nie trzeba wcale płacić za zwózkę śniegu do kanałów. Śnieg sam od razu pada do kanału. Oszczędność i wygoda.

I nawierzchnia asfaltowa nie potrzeba nawierzchni asfaltowych. Bo gdzie ją ułożyć? Na wodzie?! Taki burmistrz Wenecji śpi w nocy spokojnie i nie drzy o to, że mu kto drogocenną nawierzchnię asfaltową skradnie i nie zachodzi potrzeba przybijania nawierzchni wielkimi guóździami do ziemi, jak to w wielu innych miastach się praktykuje.

Nasz burmistrz też niekiedy zasypia. A wówczas śni mu się zeszłoroczny śnieg ułożony w sterty. Na miasto wychodzą tysiące bezrobotnych, niosąc w rękach miotły i skrobaczki... Pana burmistrza oblewa zimny pot.

Budzi się... Chwała Bogu, to był tylko sen.

Wygląda przez okno. Pada śnieżuteńki śnieg.

A zeszłoroczny śnieg jeszcze leży...

A zresztą, co nam do tego? Co to nas obchodzi? Tyle, co zeszłoroczny śnieg.

ULTIMUS.

REFORMACKIE
DIGUŁKI Z MARKĄ ZAKONNIK
STOSUJĄ SIĘ:
JAKO REGULUJĄCE ŻOŁĄDEK
PRZY CIĘPIENIACH WĄTROBY,
NADMIERNEJ CIĘPOŁOCI,
USMIERZAJĄCE HEMOROIDY
I PRZY SKŁONNOŚCIACH
DO OSTRZEKNIĘCIA ŁAGODNYM
ROZWIĄZANIEM PRZECZYŚCZAJĄCYM
KROPIE 5-6 KROPIEK NA MIEJSCIE

Problem ordynacji wyborczej

Konserwa występuje z własnym projektem

Sprawa ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu na razie — na marowym punkcie. Komisja sejmowa jest. Ale projektu nie ma — ani OZN-owego, ani rządowego.

Piątkowy „Czas” zapowiada, że w najbliższym czasie wystąpi z inicjatywą własną w 3 kwestiach: prawa małżeńskiego, sprawy kresów i ordynacji wyborczej. Pisze:

Tutaj tak samo trzeba przejść od ogólnikowych twierdzeń do konkretnych projektów. Jak dotychczas, konkretna inicjatywa wychodzi ty-

ko s kół lewicy, która opowiada się za powrotem do systemu pięcioparty-mioutnikowego. Inne kierunki, między innymi OZN, w tej tak doniosłej sprawie, dotychczas się nie wypowiedziały. Wychodząc z założenia, że wszelka zwłoka w przeprowadzeniu reformy prawa wyborczego byłaby szkodliwa, mamy zamiar już w najbliższym czasie wystąpić z naszym w tej sprawie projektem.

A więc jest przygotowywany konkretny projekt konserwatywny. Jesteśmy ciekawi...

Czy inicjatywa konserwy wpłynie na dalszą ewolucję sprawy ordynacji — nie wiemy. W każdym razie „miarodajne” czynniki milczą. Milczą zawzięcie.

SUKNIE, PŁASZCZE najnowsze modele
M. EISENBERG SWIE
Nalewki 31 tel. 11-40-21

człowiek. Pomalutku szedł, noga za nogą, stare ręce napróżno szukały odrobiny ciepła w kieszeniach przewiewnego paletka. Mozołnie szedł stary człowiek, ostrożnie stawał się stopy po goleniach wąskich uliczek. Aż go podparło czyjeś ramię. Starcze, zamglone oczy spojrzęły uważnie — rozpoznały. Aż tu i z drugiej strony pośpieszył ktoś z pomocą. Stary człowiek zamachał przecząco dłonią, uwolnił ramię.

— Nie, nie... Was, towarzyszu, to ja znam... A tamtego nie znam... Jakże-by to było, żeby mnie nie społecjalista prowadził do urny!

Krok za krokiem, krok za krokiem przez wąskie uliczki Dąbia. Już i lokal komisji wyborczej. Z trudem starcze płuca chwytają powietrze — z trudem stare stopy brną przez oblepione śniegiem schodki. Jeszcze się tylko dowied do krzesła, wyszukanego przez kogóż z życzliwych. Zwisła przez poręcz siwa głowa, mgłą zasnuwają

się oczy, ze świstem usta chwytają powietrze.

— Wstydził by się panowie trupa wlec do urny — krzywi się ktoś za stołem komisji. — Mandat i tak przerznięć będziecie mieli, po dobić starym człowiekiem. Tak wam zależy na tym jednym głosie!

Stary człowiek prostuje się. Zamglone oczy nabierają blasku.

— Nikt mnie tu nie wiek! Ja jutro umrę, ale dziś muszę swój głos oddać, jak się należy. Póki żyję...

Dygocąca dłoń bierze kopertę. Trzeba pomóc włożyć do niej kartkę wyborczą. Ale starcze oczy sprawdzają jeszcze raz — czy aby na pewno zniknie koperta w otwarte skrzynki, czy aby na pewno nie pójdzie na przepadle jeden głos.

Stary człowiek ma siedemdziesiąt cztery lata. Zdarł oczy, nogi i ręce po ruszowaniach, w wapienym pyłe, w ceglanej karzawie mu rarskiego żywota. Z siedemdziesięciu czterech lat czterdziestki trzy przeżył w organizacji. Nie miał się w co ubrać na mróz, nie przygotowała mu niczego o osiem lat starza, zniechęciła żona. Nie miał dzieci ani wnuków, któreby mogły mu iść. Ale w ten dzień mógł, nie umiał zostać w domu — musiał spełnić to, co uważał za obowiązek.

Nie wiele się pomylił, odpowiadając panu z komisji wyborczej. Umarł nie na drugi dzień wprawdzie — ale w dwa tygodnie później, trzeciego stycznia.

Z odległego Dąbia ponieśli go towarzysze na ramionach, aż na cmentarz Rakowiecki. Pochylił się nad grobem czerwone sztandary, którym służył wiernie do śmierci. Nazywał się Franciszek Kotusiński. Ale nie nazwisko jest tutaj ważne. Objawiło się w Kotusiń-

Dzieje kolonij niemieckich

Bankructwo pruskich metod kolonialnych

Dzieje niemieckiego imperium kolonialnego są nader krótkie. Pierwsze fundamenty pod nie zostały położone w roku 1882, a już w latach 1914 i 1915 kolonie niemieckie przeszły w ręce wojsk koalicji. Jest rzeczą przy tym bardzo znaną, że Niemcy stali się mocarstwem kolonialnym za rządów Bismarcka, który sam był przeciwnikiem idei kolonialnej, obawiał się on bowiem że w ten sposób osłabi się pozycja Niemiec na kontynencie pod względem wojskowym, politycznym, a nawet ekonomicznym i wywoła się niepotrzebnie konflikty. Analogiczne stanowisko do Bismarcka zajmował równocześnie we Francji „tygrys” Clemenceau, który staczał heroiczne boje z gabinetem Juliusza Ferry'ego, gorącego propagatora i realizatora rozszerzenia francuskich włości kolonialnych.

Już w dawniejszych czasach historia notuje próby usadowienia się Niemiec w dalekich krajach zamorskich. W roku 1521 cesarz Karol V podarował Wenezuelę rodzinie norwimberskich bankierów. W r. 1682 Wielki Elektor pruski założył niemieckie stacje handlowe na Zi.ym Wybrzeżu. Próby te jednakowoż nie powiodły się, gdyż były dziełem bankierów i kupców, a nie kolonistów.

Prawdziwy początek kolonij niemieckich przypada na rok 1882, w którym pan Luderitz, kupiec z Brey, kupił za cenę 20 funtów i paru strzelib kawał wybrzeża zachodnio - afrykańskiego od naczelnika szczepu murzyńskiego. Powstały stacje handlowe w Lagos, w Angra Pequena, a potem Niemcy stali się właścicielami obszarów między rzeką Pomarańczową a 26 stopniem południowej szerokości. Gubernator kolonii angielskiej Capland, dowiedziawszy się o tym, wysłał na miejsce kanonierkę, aby się przekonać, że Niemcy zawładnęli tymi obszarami i że powstała kolonia niemiecka Afryki Południowo - Zachodniej.

Bismarck w roku 1884 polecił podróżnikowi, a później konsulowi generalnemu niemieckiemu, dr. Gustawowi Nachtigalowi, zbadać położenie handlu niemieckiego w Afryce i przeprowadzić rokowania z miejscowymi naczelnikami plemion. W lecie tego roku kraj Togo objęty został przez Niemcy w formie protektoratu. Następnie dr. Nachtigall udał się do Kamerunu, którego naczelnicy krajowi pragnęli dostać się pod panowanie angielskie, ale nie mogli doczekać się Anglików. Wskutek tego i Kamerun stał się kolonią niemiecką.

W roku 1884 również młody podróżnik niemiecki, dr. Karol Peters, przybył do Zanzibaru z dwoma towarzyszami. Podróżnicy podawali się za Anglików, zawarli szereg układów z plemionami i w ciągu miesiąca nabyli terytoria wielkości 60 tys. mil. kw. Po powrocie do Berlina dr. Peters założył niemiecką Zachodnio - Afrykańską Kompanię i zbierał kapitały na ten cel. Przedsięwzięcie okazało się ponad siły Niemiec i część tery-

riów przeszła w ręce angielskie, natomiast Tanganyka i Ruanda Urundi pozostały w ręku Niemiec. Sposób organizowania kolonii przejęto od Anglików, naśladow-

cy jednakowoż okazali się mniej szczęśliwi od nauczycieli w stosowaniu ich metod.

Wilhelm II stał się entuzjastycznym zwolennikiem idei kolonial-

nej z punktu widzenia raczej polityczno - mocarstwowego, niż ekonomicznego. Kolonie, które podlegały zrazu ministerium spraw zagranicznych, otrzymały własny resort ministerialny. — Polityka kolonialna Niemiec spotkała się z zupełnym fiaskiem na wszystkich terenach. Koloniści nie chcieli się w nich osiedlać i na jednego przybysza w koloniach niemieckich przypadało 50 w angielskich. Niemieckie metody postępowania wobec krajowców były bezwzględne i okrutne, polegały na ucisku i wyzysku. Doprowadziło to do ustawicznych starć i powstań, z których najstraszniejszemu było powstanie Hererów. Niemiecki sekretarz kolonii stwierdził w roku 1913, że w ciągu ubiegłego 10-letnia zginęło 105.000 krajowców w walkach kolonialnych, nie licząc tych, którzy polegli z ręki urzędników i kupców. Ekonomista niemiecki, prof. Braun, stwierdził, że w ciągu 12 lat kolonie przyniosły 70 miln. funtów szterlingów deficytu. Same ekspedycje wojskowe pochłonęły 20 miln. funtów.

Podobne niepowodzenie zaznacza się w kwestiach ekonomicznych. Eksport miedzi, nafty, orzechów kokosowych, skór, bawełny i zbóż nie pokrył kosztów eksploatacji. Handel z koloniami wynosił zaledwie 1/2% niemieckiego obrotu handlowego. Jedyny wyjątek stanowiła kolonia Togo za swoimi drogami, kolejami i portami. W kraju tym jednakowoż znajdowało się zaledwie 350 Niemców, i to niemal wyłącznie urzędników, oficerów i żołnierzy.

Równie szybko, jak zdobycie kolonii, trwał proces ich utraty w czasie wojny światowej. W pierwszych dniach wojny światowej młody kapitan angielski, Carkeet Bryant, na czele 1.200 żołnierzy, niemal wyłącznie czarnych, zajął Togo. Z końcem roku 1915 wszystkie kolonie niemieckie były w ręku państw koalicji z wyjątkiem Tanganyki, której bronili dzielnie gen. von Lettow - Vorbeck. W czasie konferencji pokojowej wyłonila się kwestia kolonij niemieckich i postanowiono rozwiązać je w formie mandatów pod kontrolą Ligi Narodów. Mandat nad Togo otrzymały Anglia i Francja, większa część Kamerunu przypadła również Francji, reszta natomiast do stała się pod zarządem angielski, podobnie jak i Tanganyka. Unia Południowo - Afrykańska objęła Afrykę Poł. - Zach., a Belgowie kolonię Ruanda Urundi.

Obecnie na terenach dawnych kolonij niemieckich znajduje się za ledwie 8.000 Niemców, którzy nie zrezygnowali ze swego dawnego obywatelstwa. W Tanganyce na 9.000 białych jest niespełna 3.000 Niemców, a w Kamerunie jest ich 250, w Afryce Poł.-Zach. zaś 3.000. Mimo ujemnych doświadczeń, wyniesionych z gospodarki kolonialnej Trzecia Rzesza coraz usilniej wysuwa sprawę kolonii na front swoich żądań.

„Nie chcemy podzielić losu Abisynii”

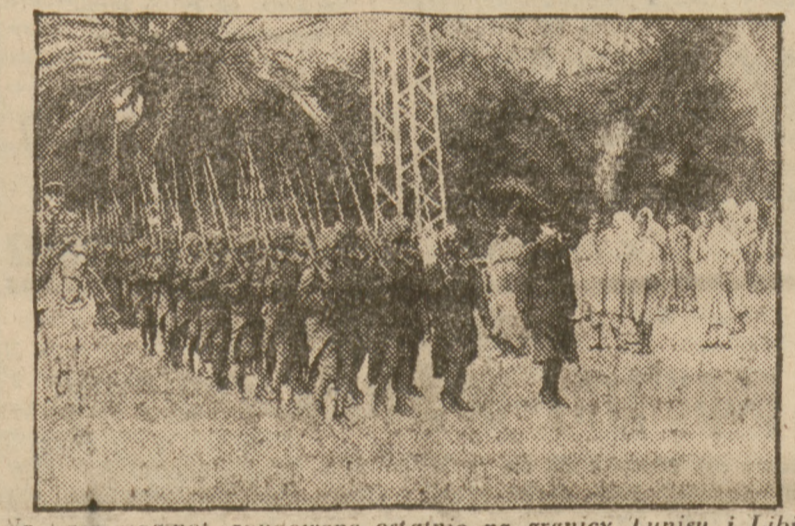
Antywłoskie demonstracje w Dżibutti



Zapoznajemy się z Tunisem

Włoskie pretensje do Tunisu obudziły zainteresowanie ogółu dla tego kraju, ale podczas gdy Włosi hucznie zgłaszają swoje pretensje, Francuzi spokojnie umacniają się na terenie. Francuska polityka kolonialna jest zupełnie odmienna od angielskiej, hiszpańskiej czy włoskiej. I trzeba przy tym zauważyć, że w każdej prowincji używa się innych metod. Cechą charakterystyczną tej polityki jest dążność do pełnego współzycia z tubylcami, do wciągnięcia ich w orbitę wpływu kultury i cywilizacji francuskiej. Żadne mocarstwo kolonialne nie uczyniło tyle dla podniesienia poziomu życia tubylców, co Francja, i gdzie różnica między nimi a Francuzami nie została tak zniwelowana. Ta polityka imperialna ma swoje tradycje we Francji i wydała już wielu znakomitych wykonawców z marszałkiem Lyautey na czele.

Francja chroni teraz Tunis przed



Na linii maggot, zamurowaną ostatnio na granicy Tunisu i Libii, przybywają wciąż nowe oddziały francuskich wojsk kolonialnych.

W ten sposób uzyska się wiele ziemi dla nowych pełnoprawnych właścicieli.

Ostatnią wreszcie kategorię własności stanowi ziemia niesprzedana. Ziemia ta (700.000 ha) zamieszkuje przez ok. 450.000 osób) znajduje się tylko w użytkowaniu, gdyż na mocy jednostronnych religijnych aktów prawnych jest własnością bądź to publiczną, bądź prywatną. Użytkownicy ani też prawni właściciele nie mogą tej ziemi sprzedać. Wszystkie te skomplikowane zagadnienia agrarne znajdują się na warsztacie. Proces reformy rolnej w Tunisie jest w pełnym toku. Zmierzera on do usadowienia na ziemi tubylców przy jednoczesnym zapewnieniu im prawnej własności uprawianych gruntów.

Dżibutti



OGÓLNY WIDOK DŻIBUTTI.

W programie rewindykacji włoskich jedno z naczelnych miejsc zajmuje port Dżibutti. Od r. 1896 miało to stanowić naturalny dostęp Abisynii do morza, posiadające najlepsze warunki portowe, było niejako ucieleśnieniem interesów francuskich w Afryce wschodniej, interesów rozbudzonych w latach 60-tych ubiegłego stulecia. Francja, umacniając w tym okresie swą pozycję na wybrzeżu Morza Czerwonego, na drodze dalekowschodniej, stworzyła zapórę somalijską, oddzielając Abisynię od morza. Los Dżibutti był z tą chwilą przesądzony. Francja, panując w Dżibutti, uzyskiwała całkowitą kontrolę nad rynkiem abisynijskim. Ożywiony handel abisynijski szedł naturalną drogą przez ten jedynie dogodny port nad Morzem Czerwonym, a zyski stąd płynące szły do kieszeni francuskich kupców i pośredników handlowych. Francuzi zbudowali i admini-

strowali jedyną linią kolejową, łączącą port Dżibutti ze stolicą Abisynii Addis Abebą. Port Dżibutti i kolej do Addis Abeby dawały Francji stanowisko przodujące w kraju Negusa. Wpływy te zwiększyły się jeszcze gdy Francuzi wybudowali w Dżibutti żelazne solne, pozwalające na wydobywanie soli z wody morskiej — a sól była na rynku abisynijskim produktem bardzo poszukiwanym, cenionym na wagę... srebra, które, jak wiadomo, było podstawą waluty abisynijskiej. Z roku na rok obroty poprostu rosły i w 1926 r. wynosiły ponad milion ton. Dziś obroty te znacznie wzrosły.

Dzisiejsi władcy Abisynii nie mogą pogodzić się z tą myślą, że rezultat ich pracy kolonizacyjnej, w formie zwiększonych obrotów towarowych ze światem zewnętrznym ma iść przez ręce francuskie.

przypływem Europejczyków, zarówno Francuzów, jak i obcokrajowców. Zadaniem bowiem władz protektoratu jest abasosć o tubylców. Mieszka ich tam 1.300.000 na wsi. Pod względem społecznym ludność ta jest bardzo różnorodna. Znajdujemy bowiem pewien, aczkolwiek bardzo nieznaczny procent zamożnych rolników, wieśniaców średnich i drobnych rolników, dużo posiadaczy niesprzedanych ziem państwowych lub prywatnych, oraz b. dużo bezrolnych najemników. Małorolny nie żyje na swojej ziemi, lecz pozostawia uprawę rodzinie, a sam jako najemnik szuka gdzie indziej pracy. Socjalny układ stosunków jest niejako wynikiem stosunków klimatycznych.

W Tunisie rozróżnia się trzy strefy klimatyczne: 1) podgórska, 2) przybrzeżna, 3) stepowa.

Strefa podgórska posiada najzdrowszy klimat dla Europejczyków i dlatego też tutaj ułokowali się koloniści francuscy. Kultura rolna jest bogata. Tubylcy posiadają nieznaczny ilość ziemi własnej, pracują jako robotnicy rolni na plantacjach europejskich. Dopiero w ostatnich czasach władze francuskie przystąpiły do intensyfikacji tubylczych gospodarstw rolnych w tej strefie, osiągając z miejsca znaczne postępy. W strefie przybrzeżnej znajdują się wielkie plantacje oliwkowe, sady, ogrody warzywne itp. Trzecia i największa strefa, a więc stepowa, obejmuje obszary od Thala na pograniczu Algieru po przez Maktar aż do Sahary. Na tych obszarach mieszka znakomita większość tubylców.

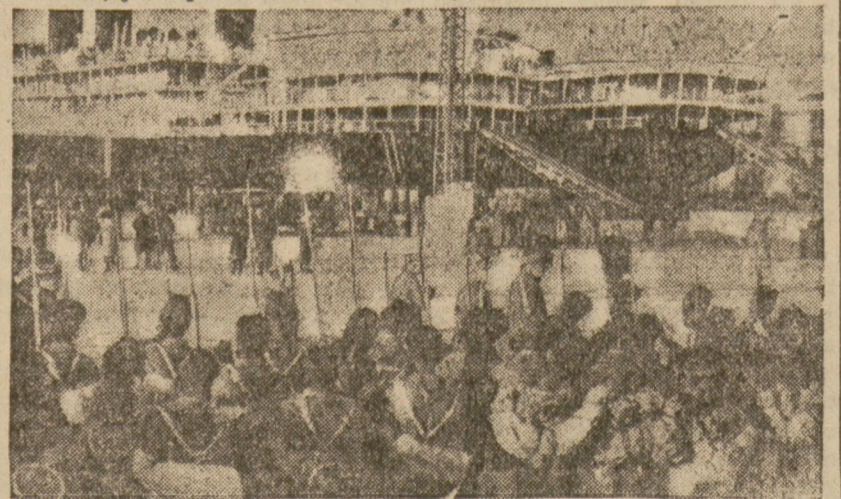
Ziemia w tej strefie należy do nielicznych rodzin. Gospodarka rolna ma charakter kolektywny. Uprawiający ziemię placą właścicielom tenute dzierżawną, najczęściej w naturze. Ludność tej strefy nie jest jednak całkowicie osiadła: mamy tutaj zarówno nomadów, jak i półnomadów. Utrud-

nia to w znacznym stopniu kulturę rolną i nadaje jej charakter niemal sezonowy. Konfiguracja tego typu przyczynia się ponadto do pozostawienia nie odlegiem wielkich polaci ziemi. Wysiłek administracji francuskiej zmierza do związania nomadów i półnomadów z ziemią, a więc do psychologicznego przekształcenia tej masy ludzkiej. A wobec tego, że ziemia strefy stepowej nie jest urodzajną, chodzi jeszcze o użyczenie tych terenów. Rosnąca rozrodność tubylców wysunęła na pierwszy plan zagadnienia agrarne.

W Tunisie istnieją 4 kategorie gruntów: 1) domeny, 2) leśne, 3) kolektywne oraz 4) niesprzedane.

W ręku państwa znajdują się obecnie już bardzo niewiele, zaledwie 200.000 ha. Ziemia ta przeznaczona jest na tworzenie samodzielnych gospodarstw rolnych dla tubylców. Obszar gospodarstwa zależy od jakości gleby. Plan przebudowy rolnej wykonywa się w tempie przyspieszonym. Jak już jednak zaznaczyliśmy, ten pas ziemi jest mały i znajduje się na wyczerpaniu. Władze sięgają więc po drugą kategorię: leśną. Znajduje się ona na północy kraju. Wykarczowane lasy, względnie małe pasy wśród lasów urzędza się na gospodarstwa rolne. Wreszcie administracja państwa osadza tubylców w lasach, jako leśniczych, nysliwych, dozorców itp.

Największy obszar zajmują jednak tereny kolektywne, gdyż obszar ich wynosi około 2 milionów ha, a zamieszkuje są przez niespełna 600.000 osób. Tu napotyka się na największe trudności. Właściciele ziemi jest niewiele, a dzierżawców setki tysięcy. Kontrakty oplerają się przeważnie na prawie religijnym i zwyczajowym. Przechodzą z pokolenia na pokolenie. Administracja postanowiła więc zaprowadzić względny ład prawny i przystąpić do parcelacji (dobrowolnej) i do nawodnienia tych terenów.



ODDZIAŁ SENEGALCZYKÓW O. USZCZA MARSYLIE, UDAJĄC SIĘ DO FRANCUSKIEJ SOMALII.

Niemcy sadowią się w byłej kolonii angielskiej



MIESZKANCY AFRYKI ZACHODNIEJ.

W r. 1924 Wielka Brytania oddała pod zarządem Włochom niedogodną dla własnej administracji część Kenii, kraj Juba, położony na wschodnim wybrzeżu afrykańskim. Także i Włochy pożytku wielkiego z kolonii tej nie miały, a zupełnie niewdzięczną stała się dla nich, kiedy po zapanowaniu nad Etiopią, okazała się schroniskiem pobitych, a buntowniczych band abisynijskich.

Na mocy umowy oddały wreszcie Włochy kraj ten Niemcom, a — jak pisze „Paris Soir” — Mussolini złożył ten podarek Hitlerowi na szczególny początek. Niemcy już zainstalowali się w Afryce. Juba zmieniła się w Jubaland, który będzie przede wszystkim niemiecką bazą na wodach Oceanu Indyjskiego. Kraj nie jest bogaty, choć obejmuje 60 tys. km. kw. (tyle co nasze trzy zachodnie województwa). Lud, zamieszkały tu jest na najniższym chyba szczeblu cywilizacji wśród wszystkich ludów afrykańskich. Większość stanowią członkowie szepu Gallas, wyznający religię podobną do religii Etiopów. Stolicą kraju

jest Chisimago, położone u ujścia rzeki Juby. Siedem tysięcy robotników niemieckich pracuje dziś pod równokowym słońcem nad regulacją rzeki. Utworzenie bazy morskiej z portem u ujścia Juby, stworzenie z niej arterii żeglownej, to najpierwszy krok Niemców, którzy znów znaleźli się na tej szerokości geograficznej. Skąpy kraj prócz liwej bawełny i skóry nie więcej dać im jednak nie może. Wiedzą o tym Niemcy i dlatego coraz to nowe zastępy robotników wysyłają do Juby, która wiedzie przecież w głąb Afryki.

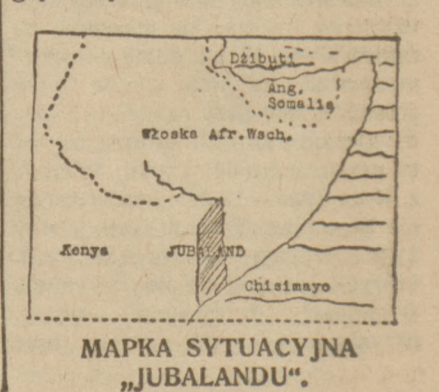


Tabela wygranych

2 dzień ciągnięcia IV klasy 43 Loterii Państwowej

I i II ciągnięcie

GŁÓWNE WYGRANE

5.000 zł n-ry: 21514 22322 30967
39812 103854
2.000 zł n-ry: 33692 34425 48317
126126 142976 151672
1.000 zł n-ry: 5313 17358 22757
29078 32726 39777 40314 43990 61336
61972 63215 80023 81752 85801 91330
105873 109401 110247 116020 118128
129678 131648 132228 134254 150596
151014

919 64 51022 24 37 66 426 523 29 711 92
834 67 86 980 87 90 94 52003 45 95 333
574 682 86 756 74 863 79 86 93 53141
242 304 22 66 418 25 514 36 39 85 643
90 25 73 842 54017 60 65 263 331 81
434 96 694 702 4 834 47 53 55036 51 255
90 393 450 553 92 97 56110 57 230 411
17 87 529 651 95 807 960 57013 40 78
160 203 319 69 458 613 85 775 83 93 931
58 033 141 90 288 372 97 478 59057 469
940 60007 31 156 232 986 61023 24 176
262 471 652 81 801 12 17 62016 57 73
147 336 466 688 845 49 93 968 63095 327

Aby wygrać — trzeba grać,

a jak grać — to u KAFTALA!

Katowice, Dyrekcyjna 2.

LOSY DO IV-iej KLASY SĄ JESZCZE DO NABYCIA

PO 250 ZŁOTYCH

84 96 180 96 204 68 566 742 59
894 1006 206 648 51 734 40 62 832
929 2014 99 144 326 41 657 720 874
8122 204 38 664 721 66 82 951 4191
93 292 302 492 549 61 617 37 62 703
68 917 66 79 5053 71 230 346 71 585
678 757 78 6145 73 406 66 562 64 91
659 762 854 7033 34 160 210 300 39
408 63 558 93 662 90 729 64 8333
62 444 76 702 46 938 97 9023 201 36
307 480 545 926 70
10037 79 214 328 85 564 673 705
99 829 970 11090 121 22 228 46 524
69 452 69 94 99 574 94 610 26 722
95 818 69 962 87 12114 228 68 516
52 730 871 938 90 13009 17 52 238
1402 57 636 66 78 785 889 95 960 61
5092 187 325 409 21 47 534 58 696
714 18 903 11 30 80 15014 45 166
69 98 224 35 71 426 524 735 92 913
60 61 16067 110 57 67 202 37 309
16 425 668 97 725 42 75 868 91 011
24 62 68 80 17041 242 83 325 447
550 741 815 18089 162 80 203 27 91
323 519 99 600 857 998 19074 97
254 630 714 31 71 851 62
20072 99 211 333 85 498 502 20 48
609 29 63 87 748 85 905 68 77 21033
116 95 249 842 434 502 72 655 732
44 56 65 895 914 99 22007 48 92
197 285 481 515 630 762 802 12 20
35 977 23296 305 38 537 660 91
788 881 909 71 24067 82 93 200 5
13 391 546 658 954 61 25129 293 306
16 66 71 427 63 529 46 69 683 71
728 61 76 810 993 26055 48 411 63
90 645 705 7 37 952 27304 6 39 404
76 530 87 619 759 98 993 28006 93
288 414 623 89 744 59 29071 259 71
331 436 57 549 67 727 84 943
30120 38 354 439 69 505 638 883
31010 89 177 212 52 511 18 649 800
67 900 26 42 32064 186 228 313 522
50 74 818 24 33183 612 751 802 6
34067 173 74 438 53 684 777 79
35065 108 69 61 49 51 92 736 83
97 36154 421 787 877 37092 128 69
215 30 261 89 91 400 24 98 522 42
94 761 91 18 38047 160 336 51 429 87
635 993 39028 41 134 302 85 433 65
659 84
40158 88 90 206 305 40 410 49 84
98 691 766 824 45 68 41050 111 12
276 615 845 62 42066 72 212 38 506
769 83 852 59 948 43021 61 130 30
243 68 64 370 442 89 518 49 661 81
731 89 846 929 44121 246 507 605
786 815 48 951 45175 235 45 97 419
69 637 46 810 938 46113 16 260 490
90 600 69 87 112 63 856 47119 324
26 905 74 48036 83 95 111 62 47
585 617 56 803 59002 42 67 73 174
368 443 680 752 989
Po 250 zł.
50059 148 230 60 411 671 736 63 73 890

PO 250 ZŁOTYCH

677 860 69 913 64059 105 66 281 452 69
736 844 65066 73 165 409 526 69 682 920
60601 75 161 250 357 423 43 510 35 602
81 730 934 67218 485 568 45 623 37 909
17 68134 205 45 602 729 57 81 965 69343
491 863 968
70070 91 189 435 99 506 608 783 931
71103 292 383 521 85 664 98 853 80 944
67 71 72093 108 18 66 200 56 546 606 30
739 82 956 73292 401 713 74 803 15 35
95 74163 212 352 503 88 631 47 62 767
441 58 517 607 42 814 928 61.
80062 171 209 44 78 403 13 40 52 601
20 40 713 32 846 83 929 57 95 81164 90
712 26 359 753 69 825 41 79 82112 512
262 931 83075 323 74 599 907 84025 33
231 418 515 57 82 636 57 898 85174 241
48 300 12 38 434 686 853 59 67 86957 223
424 41 516 73 759 76 833 936 87352 56
725 813 99 88112 230 89144 204 44 431
57 754 53 804.
90026 65 83 125 270 95 99 348 58 458
74 94 598 619 47 748 52 854 92 98 937
40 91010 17 89 385 98 622 780 906 60
92009 48 66 176 334 53 416 87 580 662
706 38 88 906 93078 88 113 82 221 312
497 624 52 793 892 970 94108 67 267 305
74 465 641 829 62 944 95267 510 723 81
824 30 96078 415 19 70 567 634 36 771
85 843 948 97072 185 280 313 81 506 604
88 98070 249 352 421 531 811 28 99048
178 265 347 430 728 62 913.
100153 341 835 940 76 101101 64
212 72 466 517 25 784 93 806 102053
420 83 619 56 77 95 714 103166 399
430 52 506 39 604 73 74 789 814
104109 217 344 442 627 663 905
105011 237 73 431 511 73 709 23 948
50 87 106061 112 207 74 77 407 517
622 73 83 853 107024 55 81 89 102 254
64 75 594 675 766 957 108069 99 179
206 457 525 92 632 33 96 841 972 91
100033 36 87 129 330 411 608 89 869
966 110035 121 353 424 504 11 75 603
66 939 111077 193 500 10 81 35 744
94 811 91 112 116 85 288 368 538 843
113193 242 369 501 91 114019 66 178
345 93 440 607 763 979 115003 61 121
33 79 822 74 86 441 86 622 79 116010
169 244 74 98 307 410 527 731 807
117071 123 353 439 884 118003 74
89 240 320 84 447 500 56 71 661 90
776 82 119073 338 413 551 736 83
887 120030 244 65 634 502 44 121022
47 120 25 40 384 404 562 70 72 744
983 122195 269 358 98 486 638 743
862 322 59 90 123050 149 65 69 83
327 82 428 49 504 47 54 83 614 22
87 856 124127 387 553 76 85 634
125144 387 760 841 126108 21 36
229 324 571 916 127088 100 225 71
592 779 894 941 128004 52 111 30 63
231 93 311 57 734 76 91 129008 36

122 45 273 397 425 37 740 806 130093
228 306 451 78 515 89 716 77 95 862
83 131031 100 202 416 509 17 18 72
786 829 955 122263 329 39 50 56 78
501 28 616 24 759 133038 266 358
442 750 61 97 894 134109 56 287 93
306 424 93 654 96 754 999 135046 87
221 36 82 305 63 467 516 694 830 68
971 92 136197 351 412 504 49 95 667
73 712 22 81 90 856 933 137169 248
54 74 349 577 853 83 910 13 138019
216 488 868 139029 84 114 221 68
69 431 503 42 86 613 770 140058 277
393 504 44 45 670 72 98 768 69 905
141055 148230 301 23 454 86 562 613
142001 30 229 82 346 443 713 855
143009 579 89 612 56 888 947 54
944412 74 79 505 70 602 79 856 49
111 46 145043 84 100 242 43 450 559
733 777 872 146046 56 157 95 202 305
520 79 636 717 35 97 872 147132 325
28 560 61 652 72 96 890 90 148131
206 302 401 30 59 76 502 68 813 46
962 127091 190 557 606 128355 674 709
11 90 836 129126 36 203 452 130167 309
16 432 565 824 97 972 137 32 63 699
731 830 957 132409 836 529 133033 630
764 967 134143 98 462 699 969 135008
291 306 550 810 61 939 136216 324 787
894 918 137233 671 752 830 82 138429
732 813 977 139200.
144033 141094 143386 99 568 698 714
44 142079 231 313 661 931 143227 98 320
58 76 603 42 829 916 144336 49 578 773
901 145229 67 340 823 926 146054 580
147327 31 586 673 522 148245 328 595
805 149964 174 457 536 618 44 728 969
150205 65 309 54 409 151360 904 24 59
94 152086 314 419 640 742 816 43 153007
316 56 477 501 838 154155 155143 234
401 156725 157418 38 70 553 651 79 740
158146 866 983 159453 90 584.

III ciągnięcie

PO 250 ZŁOTYCH

229 46 88 562 842 56 905 08 1019
142 259 331 827 2067 648 344 583
637 82 960 4814 926 6008 449 6021
6096 160 187 83 252 80 702 907 7058
172 253 437 80 622 8163 231 500 77
768 920 28 9339 511 760 977 10983
263 674 869 922 41 11248 337 612 24
51 711 815 971 85 12179 318 69 495
637 63 853 13121 57 80 298 1400
05756783 926 72 15211 5100
625 857 831 59 16025 77 198 345 608
33 795 944 17021 52 61 101 461 75 79
90 514 86 87 18064 422 605 19201 423
553 601 66 594 20053 77 491 622 816
400 388 87930 22521 54 710 580 850
24034 646 64 89 729 77
25035 39 310 516 89 97 891 919 62
26003 102 204 44 60 420 688 92 799
913 54 27017 311 612 863 28069 230
478 511 672 29358 408 828 30121 77
294 346 411 714 31026 29 32 287 427
541 43 32005 45 144 373 89 837 71
910 33002 118 865 34059 65 75 154382
446 613 868 89 92 971 35081 211 309
512 604 67 834 36339 95 817 978
37076 435 513 47 747 84 870 963 77
38170 371 546 629 720 48 39001 120
532 59 96 807 82 997 40034 327 405
657 781 943 41027 36 158 211 428
858 42014 97 266 75 317 626 43215
45 60 660 68 702 43 833 974 44140
532 66 83 636 55 774 994 45087 119
529 712 955 46122 498 804 84 932
47355 408 505 761 824 88 915 48063
171 78 269 574 49141 285 604 702 10
50017 270 449 56 517 612 893
51267 442 695 731 807 942 52222 24
401 705 7 58077 152 92 545 79 747
806 54100 355 427 632 840 850
50502 70 312 65 77 585 673 56040
88 325 64 452 604 63 57247 327 467
600 89 927 58831 916 86 93 59674
775 83 805 907
60520 638 54 61047 239 50 387 437
619 58 730 78 877 915 62418 548 655
614 63408 593 858 64166 96 434 69
706 90 907 65019 39 836 83 66005
216 345 90 96 470 520 914 67216 373
432 593 94 69065 174 467 687 69064
154 205 767
70041 112 441 518 867 71240 319
824 929 72023 39 322 605 78117
14 313 571 704 49 62 912 74289 707
829 65 78 75485 874 82 890 76255
70 370 451 759 76 79 77038 546
78080 173 82 216 99 24 612 69 860
909 79101 452 580 929 40
80019 211 315 430 73 74 644 871
81476 774 82311 569 60 662 789
808 904 4 83294 465 773 927 84019
606 85014 525 606 89 86413 66 73
572 650 880 87 952 87033 122 338
421 591 88019 677 880 912 80065 302
82 460 520 648 862

IV ciągnięcie

GŁÓWNE WYGRANE

Po 20.000 zł. — 138580
Po 15.000 zł. — 31661
Po 10.000 zł. — 143298 158805
Po 5.000 zł. — 15991 25733 38250
45271 52415 82003 149016
Po 2.000 zł. — 11486 14152 17362
18810 40194 61191 57374 64655
50123 88056 111691 116907 118938
121845 137342 145457 149731 151341
154024
Po 1.000 zł. — 7097 8471 15455
17950 19964 24054 33834 34307
37163 43217 56360 63868 71964
80895 81185 82521 87430 95742
100914 101144 106069 108611 108939
109862 116966 123836 124474 126243
126371 126948 131417 141052 145088
147968 150900 158304 155414

PO 250 ZŁOTYCH

92 1026 818 816 785 934 1118 234
65 362 82 576 996 2263 65 491 583
694 3115 264 435 751 965 4230 387
5 256 494 639 6560 89 7106 364 564
606 718 876 8115 89 725 93 868 964
9041 208 327 455 522 23 27 54 876
10138 797 846 11007 281 91 325
36 502 47 696 952 12038 169 65 98
269 878 464 653 744 18279 622 840
14069 217 86 302 425 77 581 15517
895 16281 97 894 95 494 628 784 959
17257 621 994 17023 200 470 553 856
876 19059 113 394 415 29 919
2088 247 60 305 756 21210 96
309 499 738 811 22182 277 311 402
5 583 89 925 53 23010 180 256 77
587 612 716 66 24137 340 51 504 778
25033 266 489 742 26194 562 797
27078 298 492 777 25047 48 110 91
601 93 962 72 73 9216 622 701 64
30475 76 503 94 828 31446 32261
892 668 783 33038 78 280 300 75
871 940 41 34135 530 814 926 35373
495 545 614 65 64 725 86158 259 710
961 87125 399 448 765 38077 230 369
467 30708 955
40119 250 734 873 41006 219 21
40 491 514 64 908 42875 428 768 95
43104 340 400 522 44024 347 596
703 898 45054 207 386 405 603 843
46637 47107 355 682 936 48099 189
245 395 590 647 90 49142 218 464
509 32 646 758
50191 333 445 818 51054 474 579 895
52189 242 539 672 91 53099 18 172 290
571 679 441 942 54904 110 68 85 322
555 668 759 55020 223 76 390 512 59 672

90406 61 655 61 91301 437 560
677 92052 345 810 93031 94046 145
54 428 662 728 95143 67 697 89 960
96018 697 97062 151 386 577 743
904 98337 620 797 99087 183 205
37 401 615 862
100251 307 74 431 57 507 870 902
101611 80 747 972 75 102125 473 505 378
777 97 852 57 103214 585 646 104046 219
485 89 555 726 972 105006 80 779 891
106424 834 107037 213 534 666 779 96
97 932 100044 77 109 266 460 582 746
109090 80 88 218 565 66 90 110089 200
60 335 762 63 112233 35 59 86 366 651
96 112452 958 113043 166 321 406 36 95
692 115040 45 437 533 600 893 116453
519 70 771 11706

Ogłoszenia drobne

KUPNO-SPRZEDAŻ

WIE LKI wybór najmodniejszych pięt, patefonów, lyżew, części rowerowych Turnowski. **NALEWKI** 13, w podwórzu. Sobota otwarte. 741

MEBLE

KREDENSY dębowe, jesionowe, orzechowe różnych wielkości poleca stolarnia Rosińskiego, Ogrodowa 58, oraz przyjmujemy obstalunki.

ŁÓŻKA żelazne, mosiężne, nielokowane, tapczany, wózki, dziecięce, meble lekarskie, materace różnych systemów, odlewy żelazne, piece niklowane systemu amerykańskiego stalopalne sprzedaje dokładnie po cenach hurtowych fabryka **I. Neufeld** Warszawa - Praga, Brukowa 4 tel. 10-14.66. 891

MEBLE używane, gwarantowane najtaniej Sosnowa 8, sklep. 316

ŻELAZNA 78 tapicer poleca pierwszorzędne tapczany, otomany, materace. Najdogodniejsze warunki. 57

NAUKA I WYCHOWANIE

„ECHO OBCOJĘZYCZNE” - Angielsko - Polskie, Francusko - Polskie, Niemiecko - Polskie - ułatwia praktycznym opanowaniem języków (znajomość początki). Numer sześćdziesiąt groszy (sprzedają większe księgarnie). - Prospekty bezpłatnie: Warszawa, Waiłow 3. - Tel. 613-40 705

TANCOW ZA 250 na karnawał w ciągu 8-miu lekcji wyucza szkoła Marińska 9. 568

POSADY ZAOFIAROWANE

POSADY otrzymując opłacacie kursy samochodowe Inżyniera Froma, Nowy Świat 17.

SZLIFIERZE - polerownicy z praktyką - wyroby własne - poszukiwani, Fabryka „Żywiol”, Leszno 139.

RADIO

„KA” „Łódzki Przemysł Radiowy”. Od 250.— „Radio-ilit” świętokrzyska 34, — 2.22-91. 779

NIEMA PEWNIJSZYCH
JAK **„OLLA”** TYLKO ORYGIN.
„OLLA” GUM.

TEATR MALICKIEJ Karowa 18
Miguela de Unamuno w przekładzie i adaptacji scen. Dr. E. Boyé p. t.
POPROSTU CZŁOWIEK
z JANINĄ PIASKOWSKĄ i ZBYSZKIEM SAWANEM w rolach głównych.

Adolf Dymsha
Stefcia Górka
Tadeusz Olsza
Helena Grossówna
Andrzej Bogucki
Halina Kamińska
Ws. Orłow
Irma Kozłowska
Zofia Sykulska
zapraszają na dzisiejsze przedstawienie rewii.
„WIELKA CZWORKA”
do „Małego QUI PRO QUO”

Teatr Kukielkowy „Ba!”
daje w dniu 8 stycznia o godz. 16.15 w sali Konserwatorium (Okólnik 1) bajkę Kownackiej
„O strasznym smoku i dzielnym szewczyku”
prześlizne widowisko dla dzieci
Złóż ofiarę na Pomoc Zimową

Redaktor: JERZY CESARSKI

Kronika organizacyjna

PLENARNE POSIEDZENIE WARSZAWSKIEGO OKR-u PPS. odbędzie się w poniedziałek, dnia 9 stycznia 1939 roku o godz. 7 wiecz. punktualnie, ul. Długa 21.
DZIELNICA „PELCOWIZNA” - Jabłonowska 6 - w niedzielę, 8-go stycznia o godz. 10 rano, odbędzie się zebranie z referatem tow. Stan. Gajewskiego.
DZIELNICA PRAGA P. P. S. w niedzielę, dnia 8-go b. m. o godzinie 10-tej rano komitet dzielnicowy

„Praga” zwołuje zebranie tylko dla członków partii w lokalu Zw. Met., ul. Szeroka 22. Obecność obowiązkowa. Sprawy bardzo ważne.
DZIELNICA STARÓWKA. Dnia 9 b. m. o godzinie 7 wieczorem w lokalu Dzielnic Starówka, ul. Długa 21, odbędzie się posiedzenie Komitetu Wyborczego IX okręgu, łącznie z Komitetem Dzielnic, celem załatwienia spraw wyborczych. Obecność obowiązkowa

WYNAJMUJE SIĘ LOKAL NA ZABAWY I ZEBRANIA

Informacje: Tel. 709-11

TEATRY

TEATR ATENEUM: Dziś wiecz. „Kupiec i poeta”. W poniedziałek „Świętoszek”, we wtorek i środę „Kupiec i poeta”.
TEATR WIELKI „FAUST” z „NOĄ WALPURGI” Jutro w poniedziałek „MADAME POMPADOUR” operetka z Brochwiczówną

TEATR CRICOT (IPS) Królewska 13. Dziś i dni następnych Wesoly Wieczór Karnawałowy - „Lajkonik Toreador i Hamlet IV” oraz piosenki i tańce.
ROSYJSKIE STUDIO DRAMATYCZNE (Nowy Świat 19): W czwartek, piątek, sobotę i niedzielę pełna humoru i sentymentu rewia karnawałowa „Gwiazdka w Studiu”. CYRK (ul. Ordynacka). Wielki nowy program „W krainie smoka”. Codziennie 2 przedstawienia 4.30 i 8.15. Dzieci o 4.30 placu połowe.
KUKIELKOWY TEATR BAJ w sali Konserwatorium, ul. Okólnik 1 w niedzielę dn. 8.1 1939 r. o godz. 16-ej „O strasznym smoku”.
Z FILHARMONII. W niedzielę dnia 8 stycznia o godz. 12-ej odbędzie się poranek muzyczny poświęcony muzyce francuskiej.
W koncercie tym weźmie udział Orkiestra Filharmonii Warszawskiej pod batutą Józefa Ozmińskiego i doskonała pianistka p. Jeanne Manchon-Thels, która wykona z orkiestrą Warjaacje symfoniczne C. Francka.

TEATR NARODOWY. Dziś, wiecz. o 8-ej „Szaletstwo” ukaże się po raz 76-ty.
TEATR LETNI. 8 wiecz. punkt. komedia „Jean” z Jusuzą - Stępowskim

TEATR NOWY. 8 w. pkt. komedia „Żywy Ładunek” Br. Winawera.
TEATR POLSKI: Dziś i dni następnych świeżo wystawiona sztuka J. Iwaszkiewicza „Maskarada”.
TEATR MAŁY - Codziennie nowa komedia A. Cwojdzkiego „Temperamenty” w reżyserii Z. Ziemińskiego.

„TEATR BUFFO” (Mokotowska 73) ostatnie dni „Porwania Sabinek” z Węgrzynem i Zniczem.
TEATR „MAŁE QUI PRO QUO” Codziennie rewia „Wielka czwórka” CYRULIK WARSZAWSKI - dziś wielka rewia karnawałowa p. t. „Kochaimy zwierzęta”.
TEATR „WIELKA REWIA”: Dziś i codziennie wesoly przegląd przebojów „Bawmy się razem” z Iną Benitą, A. Halamą, Carnero, Krukowskim, Walterem i Ruszkowskim na czele całego zespołu. Początek 7.30 i 10-ta wiecz.

TEATR MALICKIEJ - Karowa 18. Codziennie o godz. 8.15 doskonała sztuka słynnego M. de Unamuno p. t. „Poprostu człowiek”. Tłumaczenie najlepszego hiszpanisty dr. B. Boye.
TEATR MALICKIEJ (Marszałkowska 8). Przygotowania do otwarcia nowego teatru sztuka „Pani Bovary” z Maria Malicką.
TEATR „8.15”. Dziś operetka Abrahama Roxa i jej drużyna.
TEATR KAMERALNY daje codziennie farsę angielską „Dom wariatów”.
STOLECZNY TEATR POWSZECHNY. Dziś o godz. 19 „Wiednia” przy ul. Felińskiego 1 i „Bette” przy ul. Obowozowej 85 (godz. 16 i 18).
INSTYTUT REDUTY (Konarska 36 40): Codziennie Uciełka mi przedniecza” Żeromskiego.

TEATR NARODOWY gra o godz. 4 pop. kapitalne „Szaletstwo” z polowąca kreacją Eichlerówny.
TEATR POLSKI o godz. 3.50 pop. gra „Pape Nikołuzos” z Kurnakowiczem w roli tytułowej.
TEATR LETNI o godz. 4 pop. dała „W roli głównej Barbada Bow” z Modzelewską i Jusuzą-Stępowskim na czele.
TEATR NOWY o godz. 4 pop. świeżo wystawiony „Żywy ładunek” z Lindorówną i Wesolowskim na czele.
TEATR MAŁY daje o godz. 3.30 pop. „Rozwiedzmy się” z Romanówną, Wesierką i Wolteckim.
TEATR ATENEUM wystawia dziś o godz. 4-ej popołudniu cieszącą się rekordowym powodzeniem świetne widowisko „Świętoszek” Mollera ze Stefanem Jaraczem w roli tytułowej.
TEATR KAMERALNY daje dziś o 4 pop. drugie przedstawienie doskonałej komedii „Dom wariatów”.
TEATR „8.15” gra dziś o godz. 4.15 popoł. dodatkowe przedstawienie „Roxa i jej drużyna”.
TEATR MALICKIEJ na Karowej 18 gra dziś o 4.15 sztuka Miguela de Unamuno p. t. „Poprostu człowiek”.
TEATR „BUFFO” daje dziś o 4 pop. dodatkowe przedstawienie „Porwanie Sabinek”.

Niedzielnie popołudniówki

Zakład Ortopedyczny i Zawodnika
WARSZAWA. LESZNO 25, TEL. 14-96.14. ROK ZAŁOŻENIA 1910.
Wykonują: aparaty lecznicze (systemu Hessinga), ręce i nogi, gorsety prostujące, bandaże rupturowe, pasy brzuszne i t. p. Specjalny oddział obuwia ortopedycznego.
Dla robotników, pracowników, czl. ubesp. społęcz. - znaczne ulgi.

„ARTE” Nowoczesny Gabinet KOSMETYCZNY SOLNA 3/6
Specjalność: bezpowrotne usuwanie owłosienia, brodawek, piegów, piełgnacja cery, usuwanie ODCISKÓW za pomocą elektryczności.
Lampa kwarcowa. Tel. 540-87.

PRZYCHODNIA przeciwastmatyczna przy Tow. „ARTE”
Warszawa, Elektoralna 13 9-3 popoł. Telef. 300-84

PRZYCHODNIA LEKARSKO - WETERYNARYJNA
Specj. CHOROBY PSÓW: szczepienia ochronne i lecznicze.
LEKARZ MED. WETER. B. REICHENBERG, o. wolont. kliniki w Kopenhadze. WARSZAWA, LESZNO 24 m. 44, 11 69-68 do 10 r. i 5-8 pp. Niezamożnym ustępstwo.

Pomoc Lekarska dla Zwierząt
KRAKOWSKIE godz 11-1 i 6-3
PRZEDMIEŚCIE 41 tel. 10-33-13
ZĄBKOWSKA 3 godz 8-11 i 4-6

Dział LEKARSKI

Dr. E. WAJSBERG
WENERYCZNE, SKORNE I PŁCIOWE
ZIELNA 4
Tel. 5-82-71. godz. 4-8.

Dr. GROSGLIK
WENERYCZNE I PŁCIOWE
ZŁOTA 44
od 9 r. do 9 w. w niedziele do 5 p. p.
Kobiety przyjmuje lekarka
Dr. Zofia Grosoglikowa

Dr. WILNER schorzenia gruźlicze, niedorozwój płciowy, wnetrostwo, zaburzenia pokwitania dziewcząt i chłopców, okres przekwitania kobiet i mężczyzn, cukrzyca, otyłość.
Przyjm. przyw. 8-to Krzyska 16 g. 6-8
Tel. 219-20

Dr. Z. Fajncyn LESZNO 36
9r.-9w. 36
w niedziele do 2-ej
Weneryczne, płciowe, skóry
I W LECZNICY LESZNO 27

WENER. LECZNICA „Dworcowa” prywatna
płciowe 49 Mężczyzn przyjmuje Chmielna 47a.
Kobiety przyjmuje lekarka 9 r. 9

Dr. I. MILTAU
WENERYCZNE SKORNE I PŁCIOWE
Żelazna 64
od godz. 3 do 9, w niedziele i święta 12-3.

DR. SZYMON GURWICZ
WENERYCZNE, SKORNE I PŁCIOWE
GABINET ELEKTRO-LECZNICZY
Chmielna 47a, godz. 3-8.

LEKARZ DENTYSTA WOLSKA ALEKSANDRA FRYDMAN 5
przeprowadziła się na
Telefon 5-24-41

M. SALAMON
Warszawa, ul. Leszno 28 róg Karłowickiej, telefon 11-54-92. Cały dzień.

DR. I. KAHAN
CHIRURG - STOMATOLOG NALEWKI
choroby jamy ustnej i zębów po powrocie z Wiednia przyjmuje
40
TEL. 11-88-54.

„LECZNICA LUDOWA”
NOWOGRODZKA 34, tel. 994.44
Analizy lekarstkie (wszelkie) wykonują lekarz. cały dzień.

AKUSZERKA
z długoletnią praktyką kliniczną przyjmuje porody.
Dla ciężarnych porady bezpłatne. Badania, tampony, irygacje. Niezamożnym ustępstwo. Pomoc lekarska. LESZNO 27 m. 113, tel. 12.15.70
Przyjmuje panie 9-12, 5-8. Pierwsza sień na prawo II piętro.

Dr. GISER: CHMIELNA 47
LECZNICA PRYWATNA SPEC. CHOR. PŁCIOWE WENERYCZNE
prywatnie przyjmuje
Złota 9 m, 18 w godz. 9-10; 17-18

ZAPARCIE ZATRUWA ORGANIZM!
ORIGINAŁNY „DRASTIN LUBELSKI”
CZEKOLADA PRZECIWSZCZAJĄCA
Dla dorosłych i dzieci
DZIAŁA SKUTECZNIE I ŁAGODNIE.
W POJEDYWCZYCH POCIECZKACH z napisem „DRASTIN-LUBELSKI” CENA 6R.15

Zakład Ortopedyczny i Zawodnika
WARSZAWA. LESZNO 25, TEL. 14-96.14. ROK ZAŁOŻENIA 1910.
Wykonują: aparaty lecznicze (systemu Hessinga), ręce i nogi, gorsety prostujące, bandaże rupturowe, pasy brzuszne i t. p. Specjalny oddział obuwia ortopedycznego.
Dla robotników, pracowników, czl. ubesp. społęcz. - znaczne ulgi.

Co grają w kinach i teatrach

Majestic p. 3, 5, 7, 9, 15
Wniedz. i święta o 12 poranek
Pierwszy długometrażowy kolorowy film rysunkowy w języku polskim
WALTA DISNEY'A
Królowna Snieżka
Dozw. od 7 lat
Balkon 75 gr. Parter 1 zł.

KINO SFINKS Senatorska 29 p. 4, 6, 8, 10
Nasze stałe ceny: 75 gr. 1 zł.
„DRUM”
INDIE MÓWIĄ

Kino MIEJSKIE HIPOTECZNA 8
Pocz. 6, 8, 10, święta 4, 6, 8, 10.
Kobieta, którą kocham
Paul MUNI

KINO . TEATR KOMETA Chłodna 49
MIŁOŚĆ W KAJDANACH
NA SCENIE REWII.

ATLANTIC Chmielna 33 p. 3, 5, 7, 9, 15
dziś o g. 12.30 poranek ulgowy.
Stan Laurel-Oliver Hardy
ALPEJSKIE OSŁY
HUMOR - SMIECH - ZABAWA

ADRIA NASZE STAŁE CENY
75gr. balkon 1zł. par. Wierzbowa 7. P. 4-5-3-10
Najlepszy film polski!
GRANICA
Reżyserja: Józef Lejtes
Barszczewska-Pichelski-Zelichowski

HOLLYWOOD
P. w niedzielę i święta 2.30 ost. 9.15 w dnie pow. 5 i ost. 9.15
PRAWO KOBIETY
w rol. gł. BARBARA STANWYCK GENE RAYMOND na scenie rewii.
FRONTEM DO KARNWAŁU

Studio N.-Świat 23 25 Chmielna 7
Pocz. seans. 5, 7, 9.15.
MARNOTRAWNA CÓRKA
w rol. gł. ZARAH LEANDER

FILHARMONIA JASNA 5 Dozw. od 7 lat Pocz. o godz. 4, 6, 8, 10
SHIRLEY TEMPLE jako **»HEIDI«**

FAMA PRZEJAZD 9 Pocz. 4, ost. 10
Dziś o godz. 12 i 2-ej poranki ulg. po 54
Piękny film miłosny
ROSALIE
W rol. gł. Nelson Eddy i Eeanor Powell
Nasze stałe ceny 75 gr. 1 zł.

Odbito w drukarni Sp. Nakładowe Wydawniczej „Robotnik”, Warz